



ADRIAN ŚWIERBUTOWSKI

Uniwersytet Jagielloński

Geneza i pierwsze miesiące funkcjonowania Powiatu krypt. „Bałtyk” Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (kwiecień–sierpień 1945 roku)

ABSTRACT

The history of the national underground movement in the Białystok region is very complicated. From 1942 to 1945 the organization was split into two factions, and even in the face of the Soviet threat internal disputes continued. The main assumption of the article is to show the genesis of the creation of the „Bałtyk” District of the National Military Union. This includes a presentation of the fate of the national organizations in the area during the German occupation and an analysis of the potential presented by the nationalists.

Wprowadzenie

Przed II wojną światową powiat białostocki obejmował tereny wokół Białegostoku, bez samego miasta. Podzielony był na 15 gmin wiejskich¹ i 8 gmin miejskich. Powiat zajmował obszar 2920,9 km kw. i zamieszka-ny był przez 140 078 osób. Miejscowościami posiadającymi prawa miejskie były Supraśl, Starosielce, Zabłudów, Choroszcz, Goniądz, Knyszyn, Suraż i Wasilków². Były to jednak niewielkie miasteczka, typowe dla wschodnich

¹ Białostoczek, Choroszcz, Czarna Wieś, Dojlidy, Dolistowo, Goniądz, Gródek, Juchnowiec, Kalinówka, Krypno, Michałowo, Obrubniki, Trzcianne, Zabłudów, Zawyki.

² Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (dalej: PKWN), 2/185/0/1.5/VII/8, Urząd Wojewódzki Białostocki wykaz gmin wiejskich, b.m., b.d., 12.

terenów II RP. Dużą część ich mieszkańców stanowiła ludność żydowska, trudniąca się handlem i drobnym rzemiosłem. Według powszechnego spisu ludności z 1931 r. w powiecie białostockim na 26 206 mieszkańców miast 6217 było wyznania mojżeszowego, co stanowiło niemal 24%. W sumie w całym powiecie osób wyznających judaizm było 11 005. Nie wyczerpywało to wielokulturowego i wielonarodowego charakteru powiatu białostockiego, gdyż liczną mniejszość stanowiła ludność białoruska. Niestety przytoczony spis powszechny całkowicie pominął kwestię narodowości, zastępując ją wyznaniem. W przypadku mniejszości białoruskiej dominowało prawosławie. Według danych z 1931 r. w powiecie białostockim było 21 919 osób tego wyznania. Ludność ta tworzyła większe enklawy w niektórych gminach, takich jak Choroszcz, Zabłudów, Michałowo i Gródek. W przeciwieństwie do ludności żydowskiej Białorusini, utożsamiani z osobami wyznania prawosławnego, zamieszkiwali głównie wieś (19 831, miasto – 2088), trudniąc się rolnictwem. Warto jednak pamiętać, że jest to dość duże uproszczenie i wiara niekoniecznie przekładała się na tożsamość narodową. Dane te są zatem orientacyjne³.

Doświadczenie tygła narodowego niewątpliwie wpływało na postawy prezentowane przez lokalną ludność. Była to jednak mieszanka wybuchowa, zważywszy na fakt, że powiat białostocki należał do tych najbiedniejszych i najbardziej zacofanych. Wielki kryzys z początku lat trzydziestych XX w. uruchomił proces radykalizacji najniższych warstw, który nie ominął powiatu białostockiego. Radykalne hasła trafiły tutaj na podatny grunt. Na jego terenie zaczęły powstawać różne kółka polityczne, od oenerowskich po komunistyczne. Konfrontacja pomiędzy nimi była nieunikniona⁴.

Najsilniejszym ugrupowaniem politycznym w województwie białostockim było Stronnictwo Narodowe (dalej: SN). Wykazywało się ono największą aktywnością i posiadało najwięcej członków spośród wszystkich partii politycznych. Znaczną popularnością idee narodowej demokracji cieszyły się w zachodniej części województwa, gdzie dominowały wsie postszlacheckie. Były to przede wszystkim powiaty łomżyński i wysokomazowiecki⁵. Powiat białostocki w ramach struktur SN był średniej wielkości pod względem liczby osób zaangażowanych w działalność partii. Na dzień 1 kwietnia

³ *Drugi powszechny spis ludności z 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki Zawodowe. Województwo białostockie* (Warszawa: GUS, 1931), Tabl. 11. „Ludność według płci i wyznania”, 27.

⁴ Fundacja Ośrodka Karta (dalej: FOK), Archiwum Wschodnie, Relacje (dalej: AW), I/0137, Relacja Andrzeja Drozdowskiego „Chmury”, „Grada”, 3; AW, I/0380a, Relacja Tadeusza Halickiego „Wisły”, 1.

⁵ Małgorzata Dajnowicz, „Wpływy Narodowej Demokracji w województwie białostockim. Elity i ich rola w tworzeniu politycznych struktur endenckich (1919–1939)”, *Dzieje Najnowsze* 47, nr 1 (2015): 35–37, <https://doi.org/10.12775/DN.2015.1.02>.

1939 r. istniały na jego terenie 43 koła, skupiające razem 3 tys. członków. Ze względu na bliskie sąsiedztwo Białegostoku działacze narodowi dość często bywali w tych stronach, przy czym największą aktywnością odznaczał się poseł Witold Staniszkis⁶.

Pod względem gospodarczym powiat białostocki charakteryzował się dominacją terenów wiejskich i wysokim poziomem zalesienia. Jego północno-wschodnie obszary porastały lasy Puszczy Knyszyńskiej, stanowiącej jeden z największych kompleksów leśnych w tej części kraju. Stwarzało to dogodne warunki dla rozwoju ruchu partyzanckiego i konspiracyjnego. Okres wojny i okupacji doprowadził do ogromnych zniszczeń oraz poważnego uszczuplenia liczby ludności powiatu. Bardzo trudne – a wręcz niemożliwe – jest pełne odtworzenie strat demograficznych, lecz były one bardzo duże. Opierając się na szacunkach, można jedynie stwierdzić, że liczba ludności miejskiej powiatu zmniejszyła się z 26 tys. w 1931 r. do ok. 12,5 tys. w 1944 r. Był to spadek o ponad 50%, przy czym do danych tych należy podchodzić ostrożnie⁷.

Spadek liczby ludności miejskiej był pokłosiem eksterminacyjnej polityki okupanta, zarówno sowieckiego, jak i niemieckiego. Dużą część ofiar stanowili oczywiście Żydzi, lecz w grupie tej znaleźli się także Polacy, w szczególności przedstawiciele inteligencji i osób najbardziej zaangażowanych społecznie, dla których naturalnym środowiskiem były ośrodki miejskie, nawet niewielkich rozmiarów.

Okres okupacji doprowadził do rozbudzenia antagonizmów narodowych. Terror najpierw Sowietów, a potem Niemców złamał wszelkie bariery moralne. Wieś, przytłumiona pokłosiem wielkiego kryzysu, została wyrwana z letargu. Dorastająca pod okupacją młodzież wiejska uległa wręcz gorączce konspiracji, nie chcąc być biernym obserwatorem historycznych wydarzeń. W tej atmosferze miało przyjść formować się struktutom organizacji narodowych w powiecie białostockim⁸.

⁶ Henryk Majecki, „Narodowa Demokracja we wschodniej części województwa białostockiego w latach 1919–1939”, *Studia Podlaskie* 7 (1997): 82.

⁷ *Drugi powszechny spis*, „Przegląd ogólny”, 1. Podawana w tekście liczba 12,5 tys. oparta jest na wykazie wydanych przez Starostwo Powiatowe w Białymstoku kart żywnościowych w grudniu 1944 r. Karty te oficjalnie przysługiwały osobom niezatrudnionym w rolnictwie, których logicznie największymi skupiskami były miasta i miasteczka. Jak jednak zaznaczyłem, podana liczba jest wyłącznie orientacyjna, gdyż w ówczesnej sytuacji dane statystyczne szybko ulegały dezaktualizacji oraz nie były precyzyjne ze względu na słabość aparatu administracyjnego; Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: AP w Białymstoku), Starostwo Powiatowe Białostockie (dalej: SPB), 4/89/5, Sprawozdanie Starosty Powiatowego białostockiego za miesiąc grudzień 1944, Białystok, b.d., 68.

⁸ Marcin Zaremba, *Wielka Trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2012), 112, 581–583.

Dzieje ruchu narodowego i jego zbrojnych ramion w trakcie II wojny światowej na terenie Białostoczczyzny są dość zawiłe i skomplikowane. Podejmując się zagadnienia przedstawienia początkowych dziejów działalności Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (dalej: NZW) w powiecie białostockim, należy zaznaczyć, że stanowi to jedynie przyczynek do szerszych badań nad ruchem narodowym w tym regionie. Dotychczas całościowego opracowania tych zagadnień podejmowało się kilku badaczy⁹.

Nie aspiruję do pełnego odtworzenia dziejów Powiatu NZW „Bałtyk”, z tego powodu ograniczam się do pierwszych tylko miesięcy jego funkcjonowania. Celem artykułu jest ukazanie, z jakimi problemami w skali mikro musiała się zmierzyć ta organizacja narodowa na początku swej drogi. A była ona dość wyboista. Na terenie tworzącego się Powiatu „Bałtyk” zmaterializowały się praktycznie wszystkie problemy, z którymi szerzej zmagają się NZW. Począwszy od skomplikowanej sytuacji organizacyjnej, przez niedostateczne zaplecze, po konflikt z podziemiem poakowskim.

Sytuacja organizacji narodowych na Białostoczczyźnie w latach 1941–1945

Wszystkie te problemy swoimi korzeniami sięgały czasów okupacji sowieckiej i niemieckiej. Dopiero po agresji III Rzeszy na ZSRS otworzyły się szersze możliwości dla konspiracji niepodległościowej na terenach okupowanych wcześniej przez Sowieców. Do tego momentu rozbudowa struktur podziemnych blokowana była przez skuteczne przeciwdziałanie aparatu bezpieczeństwa, który w dużej mierze zinfiltrował polskie środowiska niepodległościowe. W konsekwencji latem lub jesienią 1941 r. Komenda Główna Narodowej Organizacji Wojskowej (dalej: NOW) w Warszawie zdecydowała o wysłaniu na Białostoczczyznę grupy działaczy, z zadaniem powołania przez nich w województwie białostockim Okręgu Białystok NOW. W ten sposób na czele powstałej na przełomie 1941 i 1942 r. komendy stanął mjr rez. Jan Kąkolewski ps. „Gracjan”, „Dziadek”. Okręg pod kryptonimem „Cyryl” swym zasięgiem objął większość przedwojennego województwa

⁹ Zob. Leszek Żebrowski, „«Cyryl» – Białostocki Okręg Narodowej Organizacji Wojskowej 1941–1945”, *Słowo Narodowe* nr 1 (1989): 40–55; Kazimierz Litwiejko, *Narodowa Organizacja Wojskowa. Okręg Białystok 1941–1945* (Białystok: Wyd. Benkowski, 2001); Jerzy Kułak, „Powstanie Narodowego Zjednoczenia Wojskowego na Białostoczczyźnie jesień 1944 – jesień 1945 r.”, *Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska* (dalej: ZNMW) nr 5 (1991): 129–138; Mariusz Bechta i Wojciech J. Muszyński, *Przeciwko Pax Sovietica. Narodowe Zjednoczenie Wojskowe i struktury polityczne ruchu narodowego wobec reżimu komunistycznego 1944–1956* (Warszawa: IPN, 2017).

białostockiego¹⁰, natomiast struktury terenowe oparto na powiatach i obwodach. Powiaty odpowiadały tym przedwojennym, natomiast obwód NOW stanowiło kilka gmin¹¹. W strukturze NOW przedwojenny powiat białostocki podlegał Komendzie Powiatu „Białek”, obejmującej zarówno miasto Białystok, jak i powiat ziemski. Charakterystyczne w organizacji na tym terenie było oparcie się na kilku rodzinach związanych z przedwojennym SN, cieszących się autorytetem lokalnej społeczności. Takimi rodzinami byli Szczepańscy i Rybołowicze ze wsi Gnifa, przy czym pomiędzy nimi także występowały różne stopnie pokrewieństwa. Największe znaczenie z biegiem czasu uzyskała rodzina Szczepańskich, z której pochodziło trzech braci – Władysław Szczepański ps. „Podlaski”, Mieczysław Szczepański ps. „Pora” i Edward Szczepański ps. „Świt”.

Wszyscy trzej przed wojną studiowali w Poznaniu i w 1936 r. w rodzinnej miejscowości założyli koło SN¹². Możliwość studiowania zawdzięczali dobrej sytuacji materialnej rodziny, która dysponowała ok. 25-hektarowym gospodarstwem rolnym. W późniejszych latach, gdy bracia na stałe przebywali w stolicy Wielkopolski, dalej okazywali wiele uwagi założonemu przez siebie kołu, w wolnych chwilach wizytując je i niejednokrotnie dyscyplinując jego członków. Taka postawa wraz z uzyskanym wykształceniem i posiadanym statusem materialnym czyniła zeń naturalnych przywódców lokalnej społeczności. Przetrasowania w szeregach SN w okresie okupacji sowieckiej umocniły jedynie pozycję Szczepańskich. Do tego stopnia, że komendantem powstałego Powiatu „Białek” NOW został E. Szczepański, który osobiście werbował członków organizacji, wykorzystując posiadane znajomości i kontakty¹³. Konsekwencją takiego modelu rozwojowego organizacji był fakt, że chociaż Powiat „Białek” obejmował cały przedwojenny powiat białostocki, to działalność organizacji koncentrowała się głównie w zachodniej

¹⁰ Okręg „Cyryl” objął przedwojenne województwo białostockie z niewielkimi poprawkami. Po utworzeniu przez administrację niemiecką tzw. *Bezirk Białystok* część powiatu ostrowskiego należąca administracyjnie do Generalnego Gubernatorstwa została wyłączona z Okręgu „Cyryl”. Odwrotnie miało miejsce z częścią powiatu ostrołęckiego wchodzącego w skład tzw. rejencji ciechanowskiej.

¹¹ Litwiejko, *Narodowa Organizacja*, 13–14.

¹² FOK, AW, I/0692, Relacja Antoniego Rybołowicza „Tęczy”, „Błyskawicy”, 1–2.

¹³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku (dalej: AIPN Bi), Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Białymstoku (dalej: WUSW w Białymstoku), 012/38, Charakterystyka figuranta sprawy kryptonim „Wisła”, Białystok, 21 II 1952 r., 107–109; Wyciąg z agenturalnego doniesienia źródła „Adamski” z dn. 13 IX 1952 r., Białystok, 9 V 1953 r., 125. E. Szczepański, organizując siatkę konspiracyjną, oparł ją w większości na znanych sobie działaczach przedwojennego koła SN z Gnifiej, którzy równocześnie byli jego krewnymi. Rodzina Szczepańskich spokrewniona była m.in. z rodziną Łosiów z Dobrzyńniewa Dużego, której nestor – Hieronim Łoś – w latach 1919–1922 zasiadał w Sejmie Ustawodawczym. Syn Hieronima – Anastazy – w ten sposób został członkiem najpierw NOW, a potem NSZ.

i południowej części, gdzie wpływ wspomnianych działaczy narodowych był największy. Pod koniec 1942 r. siły tego powiatu szacuje się na ok. 1 tys. członków¹⁴.

Nad NOW przez większość czasu okupacji niemieckiej ciążyła sprawa zjednoczenia z Armią Krajową (dalej: AK), na co nie chciała się zgodzić część działaczy narodowych. Pomimo tych niesnasek 23 sierpnia 1942 r. Zarząd Główny SN podjął decyzję o podpisaniu umowy scaleniowej. Za scaleniem z AK stały kwestie polityczne i ekonomiczne. Dzięki temu SN umocniło swoją pozycję w gronie najważniejszych partii konspiracyjnych, skupionych wokół Politycznego Komitetu Porozumiewawczego, natomiast podziemie narodowe uzyskało dostęp do funduszy wypłacanych przez Delegaturę Rządu na Kraj¹⁵.

Z decyzją tą nie pogodziła się duża część działaczy SN i wojskowych. W odpowiedzi wypowiedzieli posłuszeństwo przełożonym, przystępując do tworzenia nowej organizacji – Narodowych Sił Zbrojnych (dalej: NSZ), w oparciu o połączenie grupy rozłamowców z Organizacją Wojskową „Związek Jaszczurczy”. W powiecie „Białek” fronda przybrała charakter masowy i praktycznie cała komenda z większością członków przeszła w ten sposób do NSZ, łącząc się przy okazji z wpływową na tym terenie organizacją Konfederacja Zbrojna. *De facto* zlikwidowało to struktury NOW na terenie powiatu białostockiego, gdyż większość najbardziej zaangażowanych osób przeszła do NSZ. Z powodu niemożności ich zastąpienia Powiatu „Białek” już nigdy nie odtworzono. Według Kazimierza Litwiejki za nieodtworzeniem komendy powiatowej miała stać także niekonfrontacyjna polityka uprawiana przez Komendę Okręgu Białystok „Cyryl” NOW w stosunku do bratniej organizacji narodowej¹⁶.

Istotną rolę w rozłamie obok Hipolita Kaliszewskiego ps. „Marek” i Mariana Kamińskiego ps. „Marian”, „Rawicz”¹⁷ odegrali E. i W. Szczepańscy. To ich

¹⁴ Litwiejko, *Narodowa Organizacja*, 16–17.

¹⁵ Bechta i Muszyński, *Przeciwko Pax Sovietica*, 53.

¹⁶ Litwiejko, „Uwagi do artykułu Jerzego Kułaka Powstanie Narodowego Zjednoczenia Wojskowego na Białostoczczyźnie (jesień 1944 – jesień 1945 r.)”, *ZNMW* nr 6 (1992): 161.

¹⁷ Marian Kamiński (ur. ? – zm. 1946) – przed wojną kadet Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu. Członek koła SN zorganizowanego przez braci Szczepańskich we wsi Gniła. Po nastaniu okupacji niemieckiej na Białostoczczyźnie wstąpił do NOW. Pełnił funkcję zastępcy komendanta Powiatu „Białek”. W 1942 r. wraz z całą komendą powiatu przeszedł do NSZ. W czerwcu 1945 r. mianowany komendantem powiatu Wysokie Mazowieckie. We wrześniu na prośbę mjr. Grygorcewicza przeniesiony do Komendy Obszaru Centralnego. Po aresztowaniu kpt. Mieczysława Grygorcewicza mianowany kolejnym komendantem obszaru, którym był do marca 1946 r.; AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 012/38, Wyciąg z protokołu przesłuchania świadka Ostrowskiego Mieczysława z dnia 3 IX 1951, Białystok, 9 VI 1953 r., 135.

poparcu należy przypisywać, że praktycznie cały Powiat „Białek” przeszedł do NSZ. Dzięki temu ich wpływy w kolejnych latach rosły¹⁸.

W 1941 r. narodowcy, obok stworzenia pionu wojskowego, odtworzyli także konspiracyjne struktury SN w województwie białostockim. W okresie okupacji sowieckiej duża część najwybitniejszych i najaktywniejszych działaczy narodowych opuściła Białostoczczyznę, przechodząc na teren okupacji niemieckiej, w szczególności przenosząc się do Warszawy. W 1944 r. na czele Zarządu Okręgu Białystok stanął Czesław Pilarz ps. „Szczęsny”. Wraz z nim do zarządu weszli m.in. Bronisław Chorodko ps. „Bartosz” – jako zastępca prezesa, E. Szczepański ps. „Świt” – jako kierownik Oddziału Organizacyjnego oraz W. Szczepański ps. „Podlaski” – jako kierownik Oddziału Administracyjnego¹⁹. Równocześnie obaj bracia Szczepańscy w tym czasie piastowali stanowiska w Komendzie Okręgu XIII NSZ – Edward odpowiadał za sądownictwo, natomiast Władysław był komisarzem cywilnym. Pokazuje to, jak w okresie okupacji niemieckiej urosła ich pozycja z lokalnych liderów do głównych decydentów podziemia narodowego na Białostoczczyźnie²⁰.

Od końca 1942 r. w kontekście narodowych struktur konspiracyjnych w powiecie białostockim można mówić wyłącznie o tych związanych z NSZ. Powstały w ten sposób Powiat XIII/7p NSZ przeszedł zarazem gruntowną reorganizację. W przeciwieństwie do Powiatu „Białek” NOW nie objął miasta Białystok, które wyodrębnione stworzyło oddzielny Powiat XIII/7m. Chociaż oba powiaty zostały rozdzielone, silne zażyłości pomiędzy nimi pozostały. Dokonujące się w następnych miesiącach fluktuacje kadrowe często były oparte na wymianie dowódców pomiędzy nimi. Sztandarowy przykład stanowi tu postać Antoniego Borżyma ps. „Zemsta”, który pełnił funkcję dowódcy obu komend²¹.

Oprócz komendanta powiatu i jego zastępcy w skład komendy powiatowej wchodził także oficer organizacyjny, oficer propagandy i kolportażu

¹⁸ Litwiejko, „XIII Okręg Narodowych Sił Zbrojnych. Zarys dziejów”, w *Dzieje polskiego podziemia na Białostoczczyźnie w latach 1939–1956*, red. Małgorzata Giżejewska (Toruń: Wyd. Adam Marszałek, 1992), 53–57.

¹⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie (dalej: MSW), 00/231/151 t. 4, Raport Wydziału III, Sekc. II, Ref. „C” WUBP w Białymstoku do naczelnika Wydziału II Departamentu III MBP w Warszawie, Białystok, 18 II 1950 r., 142–146.

²⁰ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 012/38, Charakterystyka figuranta sprawy kryptonim „Wisła”, Białystok, 21 II 1952 r., 107–109; Litwiejko, „XIII Okręg”, 55.

²¹ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 019/85 t. 1, Załącznik nr 1 Borżym Antoni ps. „Zemsta”, b.m., b.d., 7; Kułak, „Głosa do artykułu Powstanie Narodowego Zjednoczenia Wojskowego na Białostoczczyźnie (jesień 1944 – jesień 1945 r.) zamieszczonego w nr 5 Zeszytów”, ZNMW nr 6 (1992): 121–122.

prasy oraz dowódca Akcji Specjalnej. W 1944 r. funkcje te w Komendzie Powiatu XIII/7p NSZ pełnili odpowiednio: Mieczysław Petelski ps. „Horski”, M. Szczepański ps. „Miecz” oraz Waław Wolfart ps. „Sokół”. Podległe komendzie siły powiatu były zorganizowane w bataliony, kompanie i plutony. Pełne odtworzenie ich struktur jest dziś niemożliwe ze względu na niewielką liczbę źródeł, choć pewnych informacji dostarczają powojenne zestawienia opracowane przez komunistyczną bezpiekę²². Jak podaje Litwiejko, powiat utrzymywał 21 zakonspirowanych kompanii, zorganizowanych w 7 batalionów²³. Nasuwa się jednak pytanie o rzeczywistą siłę wspomnianych kompanii i batalionów. Nagminną praktyką w podziemiu było zawyżanie swoich stanów osobowych²⁴. Niejednokrotnie oddziały określane mianem kompanii miały siłę plutonu, natomiast bataliony – kompanii. Analizując sytuację w powiecie, należy wysunąć wniosek, że na obszarach o najsilniejszych wpływach narodowców – tj. w zachodnich gminach powiatu, kompanie miały pełne stany osobowe, gdy reszta najprawdopodobniej posiadała strukturę szkieletową i nie przekraczała siły plutonu.

Rozłam w NOW w 1942 r. był dopiero początkiem komplikacji. Wiosną 1944 r. w kręgach dowódczych NSZ podjęto także decyzję o scaleniu z AK. Na Białostoczczyźnie stworzyło to sytuację wyjątkowo zagmatwaną, gdyż w fazie scaleniowej pozostawały dwie organizacje narodowe – NOW i NSZ. Pierwsza z nich, chociaż decyzję o połączeniu z AK przedsięwzięła jeszcze w 1942 r., to nie doszło do tego aż do 1944 r. Stały za tym różne przesłanki. Rozłam w organizacji spowodował chaos w Okręgu „Cyryl”, którego proces scalenia z AK rozpoczął się dopiero 20 stycznia 1944 r. Na czele okręgu od października 1943 r. stał kpt. Mieczysław Grygorcewicz ps. „Bohdan”, „Morski”, „Miecz”²⁵, który energicznie zabrał się do pracy, porządkując

²² AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 019/85 t. 1, Charakterystyka nr 55 nielegalnej reakcyjnej organizacji Narodowe Siły Zbrojne /NSZ/ krypt. XIII/7 na powiat Białystok woj. białostockie, Białystok, 1979 r., 3–4.

²³ Litwiejko, „Uwagi”, 161.

²⁴ Andrzej L. Sowa, *Kto wydał wyrok na miasto? Plany operacyjne ZWZ–AK (1940–1944) i sposoby ich realizacji* (Kraków: Wyd. Literackie, 2016), 118–120.

²⁵ Mieczysław Grygorcewicz (ur. 1909 – zm. 1999) – w latach 1928–1929 służył w 77 Pułku Piechoty (dalej: pp) w Lidzie. Następnie studiował historię na UW. We wrześniu 1939 r. brał udział w obronie Warszawy. Od grudnia 1939 r. w konspiracji. Początkowo w organizacji Korpus Obrońców Polski. Od końca 1940 r. zaprzysiężony w NOW. W drugiej połowie 1941 r. został dowódcą Podokręgu NOW Nowogródek, natomiast 25 X 1943 r. został mianowany komendantem Okręgu NOW Białystok. Pod koniec 1943 r. został aresztowany przez Gestapo w Białymstoku, w lutym 1944 r. zwolniony za łapówkę. Odpowiadał za przygotowanie i realizację akcji scaleniowej NOW z AK, a od lipca 1944 r. – NOW z NSZ. We wrześniu 1944 r. został aresztowany przez NKWD i umieszczony w areszcie, z którego zbiegł 1 XI 1944 r. W kwietniu 1945 r. rozkazem Komendy Głównej (dalej: KG) NZW mianowany komendantem Okręgu Białostockiego. Od 1 IX 1945 r. komendant Obszaru I

sprawy organizacyjne i rozpoczynając proces scaleniowy. Do tego momentu nie było to możliwe z powodu panującego w Okręgu „Cyryl” bezładu, będącego następstwem nieudolności „Gracjana”²⁶. Dalsze kroki w tym celu zastopowało jednak wkroczenie Sowieców²⁷.

Doprowadziło to do sytuacji, w której obie organizacje narodowe w województwie białostockim były w fazie reorganizacyjnej. Jednocześnie białostockie struktury NSZ i NOW, przechodząc pod dowództwo AK, podjęły się rozmów na temat utworzenia wspólnej komendy. Zostały one zwieńczone sukcesem. 26 sierpnia 1944 r. kpt. Grygorcewicz wydał rozkaz o scaleniu bratnich organizacji narodowych, rozkazując podkomendnym utworzenie wspólnych komend powiatowych²⁸.

W przypadku powiatu białostockiego utworzenie wspólnej komendy NOW-NSZ było zadaniem dość prostym, zważywszy na brak struktur NOW na tym terenie. Oczywiście stawało się, że zmiana będzie miała charakter jedynie kosmetyczny i Powiat XIII/7p NSZ przejdzie po prostu pod wspólne dowództwo, nie zmieniając zasadniczo struktury. Entuzjazm z prostoty sprawy byłby jednak przedwczesny. Przeciwno próbom złączenia się z AK wystąpili starzy członkowie Konfederacji Zbrojnej. Należy także podejrzewać, że i wśród najważniejszych działaczy narodowych na tym terenie pomysł ten spotkał się ze sceptycznym podejściem. Świadczy o tym samozachowawcza postawa wielu z nich. Sprawy nie ułatwiała także dwuznaczne zachowanie kpt. Grygorcewicza, który z jednej strony Komendę Okręgu Białystok (dalej: KOB) AK zapewniał o swojej lojalności i chęci współpracy, jednocześnie zaniechując jakichkolwiek realnych działań dążących do włączenia sił narodowców w ramy AK. Dezorientowało to całkowicie poszczególnych dowódców, w których zakres kompetencji powoli zaczęła przechodzić decyzja o finalnym ustosunkowaniu się do tak skomplikowanej sytuacji. Nie bez znaczenia na całą sprawę pozostawał także fakt całkowitej zmiany sytuacji politycznej, wraz z wkroczeniem Armii Czerwonej.

W lipcu 1944 r. Armia Czerwona przekroczyła „linię Curzona”, która miała być przyszłym wyznacznikiem granicy polsko-sowieckiej. Wydarzenie to miało symboliczne znaczenie i oznaczało sprawdzian dla

o krypt. „Narew”. Aresztowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa pod fałszywym nazwiskiem „Mieczysław Ostrowski” 10 X 1945 r. Przeszedł ciężkie śledztwo pod nadzorem NKWD. 21 X 1946 r. został skazany na 10 lat więzienia. 7 V 1956 r. został zwolniony z więzienia; „Mieczysław Grygorcewicz”, listawyklytch.pl, dostęp sierpień 29, 2023, <https://listawyklytch.pl/katalog/grygorcewicz-mieczyslaw/>.

²⁶ Mieczysław Grygorcewicz, „W Okręgu Cyryl”, *Więści Zambrowskie. Miesięcznik samorządowy* 11, nr 1 (2000): 12.

²⁷ Bechta i Muszyński, *Przeciwko Pax Sovietica*, 212–213.

²⁸ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 045/3, Rozkaz nr 1616 komendanta Okręgu „Chrobry” „Morskiego”, Białystok, 26 VIII 1944 r., 7.

polsko-sowieckich relacji. Przekraczając Bug, siły sowieckie wkraczały na terytorium – przynajmniej w sferze deklaratywnej – bezsprzecznie polskie, w przeciwieństwie do Kresów Wschodnich, wobec których Sowieci przez cały okres wojny podnosili roszczenia terytorialne. Dla decydentów polskiego podziemia najważniejsze było, czy Józef Stalin uszanuje suwerenność polskich władz na tych terenach. Bardzo szybko okazało się, że tak się nie stanie. Z 21 na 22 lipca 1944 r. w Moskwie komuniści powołali Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (dalej: PKWN), roszcząc sobie prawo do bycia jedynym, legalnym rządem polskim. Z kolei 27 lipca siły II Frontu Białoruskiego zajęły miasto Białystok²⁹. Białostoczczyzna, po Lubelszczyźnie stała się drugim terytorium, które poddano kontroli nowych, komunistycznych władz³⁰. Ujawnieni okręgowy delegat rządu Józef Przybyszewski³¹ z SN oraz przedstawiciel KOB mjr Władysław Kaufman ps. „Bogusław”³²

²⁹ Bolesław Dolata, *Wyzwolenie Polski 1944–1945*, wyd. 3 (Warszawa: Wyd. MON, 1974), 24–26.

³⁰ Uznanie Białostoczczyzny za część Polski lubelskiej nie nastąpiło natychmiast. Pomimo przybycia do Białegostoku przedstawicieli PKWN w mieście jak i okolicy jeszcze przez jakiś czas funkcjonowała sowiecka administracja, uznająca region za część Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej na mocy porozumienia Ribbentrop-Mołotow. Dopiero 26 VIII 1944 r. zapadła uchwała Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi o uznaniu obwodu białostockiego za część państwa polskiego. W uchwale władze mińskie nakazały ewakuację wszystkich dotychczas zainstalowanych na Białostoczczyźnie urzędów i instytucji za wyznaczoną linię graniczną. Struktury te przeniesiono do Grodna, które we wrześniu uzyskało status siedziby nowego obwodu grodzieńskiego; Daniel Boćkowski, *Na zawsze razem. Białostoczczyzna i Łomżyńskie w polityce radzieckiej w czasie II wojny światowej (IX 1939 – VIII 1944)* (Warszawa: Wyd. Neriton, 2005), 276.

³¹ Józef Przybyszewski (ur. 1906 – zm. 1972) – w okresie międzywojennym działacz narodowej demokracji, m.in. od 1934 r. sekretarz Zarządu Okręgowego SN w Łomży. Za swoją działalność w 1934 r. został aresztowany i osadzony w Berezie Kartuskiej. W okresie II wojny światowej kontynuował działalność polityczną, będąc członkiem konspiracyjnego SN i NOW. Jesienią 1943 r. został wyznaczony na stanowisko okręgowego delegata rządu na województwo białostockie. Stanowisko to faktycznie objął dopiero na początku lipca 1944 r. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na Białostoczczyznę ujawnił się jako legalny przedstawiciel polskich władz. Aresztowany przez NKWD, został wywieziony do Moskwy. Do Polski powrócił w 1947 r. i osiadł w Warszawie; Jan Jerzy Milewski, „Przyczynek do biografii Józefa Przybyszewskiego”, *Studia Łomżyńskie* 7 (1996): 77–80.

³² Władysław Kaufman (ur. 1908 – zm. 1989) – przedwojenny oficer WP, absolwent Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej. Uczestnik kampanii wrześniowej w 11 pp. Od 1939 r. w konspiracji. W okresie od grudnia 1942 do listopada 1943 r. zastępca komendanta Obwodu AK Białystok-miasto. Następnie mianowany na stanowisko komendanta Inspektoratu Rejonowego V Białystok AK, obejmującego m.in. miasto Białystok i okoliczne obwody. Na tym stanowisku pozostał do momentu wkroczenia wojsk sowieckich na Białostoczczyznę, wobec których ujawnił się jako przedstawiciel ppłk. Liniarskiego. Aresztowany wraz z Przybyszewskim, został wywieziony do Moskwy. Do Polski powrócił w 1947 r.; „Kaufman Władysław”, dws-xip.com, dostęp lipiec 18, 2022, <https://www.dws-xip.com/PW/bio/k34b.html>.

6 sierpnia 1944 r. zostali aresztowani i wywiezieni do ZSRS. Natomiast przybyli w tym czasie Jerzy Sztachelski³³ i mjr Leonard Borkowicz³⁴, wyznaczeni przez PKWN na stanowisko pełnomocników Komitetu na województwo białostockie, przystąpili do rozbijania i przejmowania załóżek administracji utworzonej przez ujawnionych przedstawicieli podziemia³⁵. Ujęcie Przybyszewskiego i mjr. Kaufmana przez Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych (ros. *Народный комиссариат внутренних дел*, dalej: NKWD) rozpoczęło masowe aresztowania skierowane wobec działaczy niepodległościowych. Był to jasny sygnał o całkowicie wrogiej postawie Sowietów wobec polskiego podziemia³⁶.

Nastanie okupacji sowieckiej stworzyło całkowicie nową sytuację. Narodowcy – w odróżnieniu od AK – nie żywili żadnych nadziei na ułożenie poprawnych stosunków z Sowietami. Za wroga uznawali zarówno Niemców, jak i Sowietów, zakładając słusznie, że wraz z przedłużaniem się konfliktu najpoważniejszym zagrożeniem dla polskiej suwerenności pozostanie Związek Sowiecki. Na Białostoczczyźnie myśl tę odzwierciedlały rozkazy formułowane przez Komendę Okręgu XIII NSZ, która już w połowie lipca nakazywała swoim członkom, zagrożonym aresztowaniem, rozpoczęcie

³³ Jerzy Sztachelski (ur. 1911 – zm. 1975) – absolwent Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, gdzie uzyskał stopień dr. nauk medycznych. W okresie studiów związany z komunistycznym środowiskiem Związku Lewicy Akademickiej Front. W latach 1941–1943 lekarz w Armii Czerwonej. Następnie uzyskał przeniesienie do 1 Dywizji Piechoty (dalej: DP) im. Tadeusza Kościuszki, z którą wziął udział w bitwie pod Lenino. W tym czasie także członek Związku Patriotów Polskich. Pod koniec lipca 1944 r. wyznaczony przez PKWN na stanowisko pełnomocnika na województwo białostockie. *De facto* pierwszy powojenny jego wojewoda, odpowiedzialny za tworzenie struktur administracyjnych na tym terenie. Po wojnie minister handlu i aprowizacji oraz prominentny członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej; Tadeusz Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991: władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991* (Warszawa: PWN, 1991).

³⁴ Leonard Borkowicz (ur. 1912 – zm. 1989) – w okresie międzywojennym związany ze środowiskiem komunistycznym, m.in. jako członek Komunistycznej Partii Polski. W 1932 r. aresztowany i skazany na 5 lat więzienia. W czasie II wojny światowej oficer Armii Czerwonej, przeniesiony potem do 1 DP im. Tadeusza Kościuszki. Przez parę miesięcy dowódca 1 pp. Uczestnik bitwy pod Lenino. Pod koniec lipca 1944 r. wyznaczony wraz ze Sztachelskim na stanowisko pełnomocnika PKWN z zadaniem zorganizowania władz w województwie białostockim. Od października tego roku zastępca komendanta głównego MO. Po wojnie odpowiedzialny za zorganizowanie województwa szczecińskiego jako jego pierwszy wojewoda. Krótko (1949–1950) ambasador RP w Czechosłowacji. W kolejnych latach odsunięty od wysokich funkcji publicznych. Zmarł śmiercią samobójczą; Katarzyna Rembaczka, *Komunista na peryferiach władzy. Historia Leonarda Borkowicza (1912–1989)* (Szczecin – Warszawa: Wyd. IPN, 2020).

³⁵ Majecki, *Początki władzy ludowej na Białostoczczyźnie* (Lublin: Wyd. Lubelskie, 1969), 20–21.

³⁶ Kazimierz Krajewski i Tomasz Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK-AKO* (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, 1997), 56–58.

ewakuacji na ziemię zachodnie³⁷. Podziemie akowskie z kolei znalazło się w trudnym położeniu. Z jednej strony nie mogło podjąć aktywnego oporu wobec Sowietów, gdyż naraziłoby to polskie ośrodki emigracyjne na oskarżenia o sabotowanie wysiłku aliantów. Natomiast przyjęta bierna postawa spotykała się z rosnącym oburzeniem członków podziemia, dla których dodatkowo dotkliwym ciosem stała się wieść o upadku powstania warszawskiego. Jesienią 1944 r. w środowisku podziemnym zaczęły pojawiać się głosy o zapaści AK³⁸.

Słabnącą siłą AK wyczuwali także narodowcy. Komendant Okręgu „Cyryl” NOW kpt. Grygorcewicz w tej sytuacji zdecydował się postępować asertywnie wobec akcji scaleniowej, chcąc zachować struktury narodowe do czasu, gdy sytuacja się wyjaśni. W zasadzie scalenie NOW z AK na tym terenie miało fasadowy charakter i *de facto* nigdy nie doszło do ostatecznego skutku. Z zauważalnych zmian można jedynie wymienić wejście oficerów AK w skład komisji egzaminacyjnych szkół podoficerskich i podchorążych. Iluzoryczne skutki scalenia przełożyły się na niechętnie wypłacanie przez KOB funduszy, na które narodowcy tak liczyli³⁹.

Powyżej opisane problemy nie ominęły powiatu białostockiego. Zjednoczona komenda powiatowa NOW-NSZ, występująca odtąd pod kryptonimem XIII/7p „C”, z początkiem października 1944 r. straciła swojego komendanta ppor. Borżyma, który odwołany przez Komendę Okręgu „Cyryl” został mianowany na stanowisko komendanta Powiatu XIII/7m. Miejsce „Zemsty” zajął NN ps. „Skotnicki Wiktor”, jednak należy podejrzewać, że nie zdołał on objąć swoich obowiązków⁴⁰. W tym czasie zarówno w okręgu, jak i w powiecie dochodziło do licznych przetasowań personalnych, będących konsekwencją skutecznej działalności sowieckich służb i walk frakcyjnych w łonie organizacji narodowych. Między innymi pod koniec września aresztowany został kpt. Grygorcewicz, co wywołało walkę o schedę po nim. Równocześnie w ramach Komendy „Cyryl” NOW-NSZ ścierały się koncepcje za i przeciw kontynuowaniu akcji scaleniowej z AK. W rozgrywkach tych uczestniczyli także komendanci powiatów. Jednym z nich był ppor. Zbigniew Michalski ps. „Pilar”, od lipca do 5 października 1944 r. komendant Powiatu XIII/8 Wysokie Mazowieckie⁴¹. W tym samym miesiącu,

³⁷ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 045/3, Polecenie komendanta powiatu NSZ XIII/1 wydane komisarzowi cywilnemu, b.m., 16 VII 1944 r., 9.

³⁸ Andrzej Przemyski, *Ostatni komendant generał Leopold Okulicki* (Lublin: Wyd. Lubelskie, 1990), 158.

³⁹ Litwiejko, „Uwagi”, 163–164.

⁴⁰ Kułak, „Glosa”, 121–122.

⁴¹ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 019/85 t. 1, Załącznik nr 2. Z-ca komendanta powiatu NSZ Michalski Zbigniew ps. „Pilar”, b.m., b.d., 8.

w niewyjaśnionych okolicznościach i wbrew przywoływanemu wcześniej rozkazowi mianującemu „Wiktora Skotnickiego” komendantem Powiatu XIII/7p „C”, to właśnie „Pilar” został jego komendantem⁴².

Szybko jednak ujawnił się konflikt ppor. Michalskiego z wpływową rodziną Szczepańskich. Miał on najprawdopodobniej podłoże ambicjonalne i wynikał z przynależności do różnych frakcji, ścierających się w łonie lokalnej NOW-NSZ. W liście z 10 stycznia 1945 r., skierowanym do Michalskiego, W. Szczepański ps. „Podlaski” stwierdzał, że nic nie wie na temat jego nominacji na stanowisko komendanta Powiatu XIII/7p oraz zmian, które jakoby miały się dokonać na szczeblu komendy okręgu. Wskazuje to, że pozycja Pilarskiego była raczej słaba i iluzoryczna, a jego dowodzenie fikcyjne⁴³. W tej sytuacji nowym komendantem został mianowany 20 grudnia 1944 r. NN ps. „Janusz”, który przejął obowiązki od „Pilara”. Była to już trzecia zmiana na stanowisku komendanta Powiatu XIII/7p „C” w ciągu zaledwie trzech miesięcy⁴⁴.

Walki frakcyjne oraz zaciskająca się pętla sowieckiej infiltracji doprowadziły do osłabienia dyscypliny. W konsekwencji dowódcy niższego szczebla coraz częściej zaczęli poszukiwać rozwiązań na własną rękę, dążąc do większej samodzielności. W tym kontekście należy odczytywać fakt, że na przełomie stycznia i lutego 1945 r. część kompanii i plutonów Powiatu XIII/7p przeszła do AK, realizując założenia akcji scaleniowej. Według meldunku komendanta Obwodu „Jęczmień” AK (obejmującego powiat białostocki) z 26 lutego 1945 r. od 2 do 28 stycznia do AK miały przejść trzy kompanie NSZ, dowodzone przez por. NN ps. „Fig”, sierż. NN ps. „Kanarek” i plut. NN ps. „Piła”⁴⁵. Pod protokołami przekazującymi wspomniane kompanie podpisy ze strony NSZ złożyli Waclaw Rutkowski ps. „Maryl”, Stanisław Kuryłowicz ps. „Dany” oraz NN ps. „Honorowy”, w dokumencie określani jako członkowie Komendy Obwodu NSZ⁴⁶. W tym miejscu pojawia się pytanie o to, czy w tym przypadku doszło do oddolnej inicjatywy dowódców (na co wskazywałaby ograniczona skala akcji scaleniowej obejmująca zaledwie trzy kompanie), czy była to akcja zaplanowana przez komendę powiatu. Wszak według niektórych opracowań Kuryłowicz ps. „Dany” miał

⁴² Kułak, „Glosa”, 124–125; Litwiejko, *Narodowa Organizacja*, 58.

⁴³ „Dokument nr 67. Pismo Władysława Szczepańskiego («Podlaski») do Zbigniewa Michalskiego («Pilar») z 10 stycznia 1945 r.”, w Litwiejko, *Narodowa Organizacja*, 172–173.

⁴⁴ Litwiejko, *Narodowa Organizacja*, 58.

⁴⁵ „Aneks nr 8. Meldunek z 28 II 1945 r. Komendy Obwodu «Jęczmień» do KOB w sprawie wcielenia kompanii NSZ do AK”, w Kułak, „Glosa”, 130.

⁴⁶ W NSZ obwód obejmował gminę lub kilka gmin, gdy w AK zazwyczaj powiat. Zważywszy na fakt, że dokument został sporządzony przez oficerów AK, najpewniej chodzi Komendę Powiatową XIII/7p NSZ, w skład której wchodził wymienieni dowódcy.

być ostatnim komendantem Powiatu XIII/7p NSZ, natomiast Rutkowski ps. „Maryl” ostatnim jego zastępcą. Niestety skąpa liczba źródeł nie pozwala odtworzyć tego, jak kształtowała się komenda Powiatu XIII/7p NOW-NSZ na przełomie stycznia i lutego 1945 r. i czy na jej czele nadal stał NN ps. „Janusz”. Zważywszy na liczne roszady na tym stanowisku w drugiej połowie 1944 r., nie można wykluczyć, że i z początkiem 1945 r. doszło tam do kolejnej zmiany⁴⁷.

Ostatecznie do AK przeszły zaledwie 3 z 21 kompanii Powiatu XIII/7p NSZ. Część z nich na przełomie 1944 i 1945 r. miała także utracić kontakt z macierzystą organizacją w związku z przecięciem województwa białostockiego linią frontu⁴⁸. Akcja scaleniowa ze stycznia 1945 r. była jedyną, która doszła do skutku. W tym czasie wydarzenia przyspieszyły w związku z rozpoczęciem 12 stycznia 1945 r. ofensywy przez Armię Czerwoną. Postawiło to Polskie Państwo Podziemne (dalej: PPP) w trudnym położeniu. 19 stycznia 1945 r. w obliczu szybkich postępów wojsk sowieckich dowódca AK gen. Leopold Okulicki powziął decyzję o rozwiązaniu organizacji, co oznaczało początek demontażu PPP. Otwierało to nowe perspektywy przed narodowcami. Jeszcze w listopadzie 1944 r. w Grodzisku Mazowieckim zebrali się prominentni działacze narodowi. Ich intencją było wypracowanie strategii w sytuacji umacniania się rządów komunistów korzystających z osłony okupacyjnych wojsk sowieckich. W wyniku burzliwej dyskusji podjęli decyzję o powołaniu nowej organizacji konspiracyjnej, która pierwotnie przyjęła nazwę Narodowego Związku Walki, zmienioną potem na Narodowe Zjednoczenie Wojskowe. Miała to być całkowicie niezależna organizacja, skoncentrowana na walce z nową okupacją i reżimem komunistycznym⁴⁹.

Do pierwszego kontaktu komendanta Okręgu „Cyryl” mjr. Grygorcewicz z przedstawicielami NZW (m.in. Szymonem Poradowskim ps. „Piotr” i płk. Tadeuszem Danilewiczem ps. „Kuba”) doszło już w styczniu 1945 r., w zrujnowanej wówczas Warszawie. Choć niewiele wiadomo o podjętych wtedy zobowiązaniach, to wkrótce sytuacja stała się dynamiczna.

⁴⁷ „Aneks nr 7. Protokół zestawienia plutonów przekazanych do AK (żołnierzy zaprzysiężonych) z 28 I 1945 r.”, w: Kułak, „Glosa”, 128–130. Oprócz kwestii finansowych przesłankami do sfinalizowania akcji scaleniowej z AK dla wielu oficerów i podoficerów NOW-NSZ była chęć uzyskania uprawnień kombatanckich, które przysługiwały jedynie oddziałom podporządkowanym KG AK, nad którą zwierzchnictwo sprawował nadal legalny Rząd Polski w Londynie. Z drugiej strony KOB była daleka od afirmowania polityki KG AK w stosunku do Sowietów, wyrażonej najpełniej w planie „Burza”, od 1944 r. wstrzemięźliwie podchodząc do kwestii współpracy z Sowietami. Mogło to zjednać część dowódców NOW-NSZ, gdyż pomiędzy organizacjami źródłem konfliktu była polityka względem Związku Sowieckiego.

⁴⁸ Litwiejko, „Uwagi”, 161.

⁴⁹ Bechta i Muszyński, *Przeciwko Pax Sovietica*, 124.

Rozwiązanie AK rozkazem gen. Okulickiego z 19 stycznia 1945 r. formalnie zwolniło „Morskiego” z przysięgi wojskowej. Rozkazowi jednak nie podporządkował się komendant Okręgu Białystok AK ppłk. Władysław Liniarski ps. „Mścisław”. W rozkazie z 18 lutego 1945 r. przekształcił pozostający pod jego dowództwem okręg w nową organizację – Armię Krajową Obywateli (dalej: AKO), nadal uznając zwierzchnictwo Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie⁵⁰.

Oznaczało to, że wszelkie umowy zawarte na szczeblu centralnym traciły moc prawną. Rozwiązywało to ręce narodowcom, którzy już od pewnego czasu nie zamierzali trzymać się umowy scaleniowej i szukali dróg wyjścia z sytuacji. Prym w tym wiódł Grygorcewicz, który najprawdopodobniej, podjąwszy się zobowiązania przejścia do NZW, zaczął grać na czas. 12 marca 1945 r. w zastępstwie przebywającego w stolicy komendanta okręgu szef wywiadu kpt. Jan Szklarek vel Florian Lewicki ps. „Lis” podpisał rozkaz zakazujący dalszej współpracy z AKO. Drogi obu organizacji całkowicie rozeszły się 25 maja 1945 r., gdy płk. Liniarski rozkazem nr 102 całkowicie zaniechał akcji scaleniowej z NOW na rzecz porozumienia i ułożenia wzajemnych relacji w duchu kompromisu i braterstwa broni⁵¹.

W tym czasie Komenda Okręgu „Cyryl” z dużymi sukcesami czyniła naciski na podzielone środowisko NSZ, aby podporządkowało się komendzie NOW. Droga ku pełnej niezależności narodowców na Białostocczyźnie została zwieńczona sukcesem na początku kwietnia. W rozkazie nr 1624 z 7 kwietnia 1945 r. mjr Grygorcewicz oficjalnie poinformował podkomendnych o przejściu struktur do NZW. Decyzją komendanta głównego NZW mjr „Morski”, odtąd posługujący się pseudonimem „Miecz”, został z dniem 1 kwietnia mianowany na stanowisko komendanta Okręgu NZW krypt. „Chrobry”, obejmującego województwo białostockie. Był to formalny początek istnienia NZW na tych terenach. 10 kwietnia mjr „Miecz” wydał kolejny rozkaz (nr 1625), w którym doprecyzowywał cele i założenia nowej organizacji. Czytamy w nim, że głównym zadaniem dowódców i żołnierzy NZW powinna być kontynuacja walki o niepodległość, tym razem z Sowietami i oddanym im Rządem Tymczasowym, w który przekształcił się PKWN na przełomie 1944 i 1945 r. Obok tej szczytnej idei znalazł się jeszcze jeden cel – realizowanie idei narodowej, opartej na zasadach katolicyzmu, sprawiedliwości i wolności. Tym samym wyartykułowano dążenie do państwa narodowego⁵².

Struktura organizacyjna okręgu została oparta jak dotychczas na powiatach, obejmujących swym zasięgiem faktycznie istniejące powiaty,

⁵⁰ Krajewski i Łabuszewski, *Białostocki Okręg*, 127.

⁵¹ AIPN, MSW, 997/36/1, Rozkaz nr 102 płk. „Mścisława”, b.m., 25 V 1945 r., 182–183.

⁵² Bechta i Muszyński, *Przeciwno Pax Sovietica*, 250–251.

z nieznacznymi zmianami. W ten sposób Okręg NZW „Chrobry” objął sześć powiatów:

1. Bielsk Podlaski (krypt. „Burza”),
2. Sokółka (krypt. „Sęp”, „Sokół”),
3. Białystok-miasto (krypt. „Banan”),
4. Białystok-powiat (krypt. „Bałtyk”),
5. Wysokie Mazowieckie (krypt. „Mazur”),
6. dwie komendy Łomża (krypt. „Zaporoże” i „Łaba”).

Powstanie Powiatu NZW krypt. „Bałtyk”

Na terenie powiatu białostockiego, który miał wejść w skład Powiatu krypt. „Bałtyk”, w pierwszych miesiącach 1945 r. doszło do erozji struktur organizacji narodowych. Komenda Powiatu XIII/7p „C” najprawdopodobniej utraciła kontrolę nad siatką terenową, zdeorganizowana aresztowaniami, poborem i niesnaskami wewnątrz organizacji. Niewykluczone, że w powiecie doszło do rozłamu na NOW (popierającą mjr. „Mieczą”) oraz NSZ (działaczy wywodzących się z Konfederacji Zbrojnej, przeciwnych akcji scaleniowej). Kres tym zawirowaniom przyniosło powstanie NZW i przejście sporej części działaczy narodowych do tej właśnie organizacji, m.in. z obszaru gmin Krypno, Dobrzyniewo Duże, Choroszcz, Trzcianne, Goniądz, gdzie narodowcy tradycyjnie mogli liczyć na silne poparcie. Nie bez znaczenia pozostawała rola rodziny Szczepańskich, która aktywnie włączyła się do działań zmierzających do stworzenia nowej organizacji. Organizatorem struktur NZW w powiecie białostockim był wspomniany już M. Szczepański ps. „Pora”. To z jego namaszczenia pierwszym komendantem powiatu został Emilian Rybołowicz ps. „Rawa”, były dowódca kompanii NSZ⁵³.

Rybołowicz w 1942 r. wstąpił do NOW, zwerbowany przez E. Szczepańskiego ps. „Świt”. Z zawodu był wiejskim nauczycielem i pochodził z tej samej wsi co Szczepańscy (Gniłej)⁵⁴. Choć to „Rawa” został mianowany komendantem powiatu, należy podejrzewać, że i później najważniejsze decyzje personalne pozostawały w gestii „Pora”, który mógł liczyć na wsparcie wysoko postawionych braci, *nota bene* stale przebywających na terenie Powiatu „Bałtyk”. Abstrahując od zakulisowych rozgrywek, zorganizowana przez „Rawę” tymczasowa komenda powiatu składała się z sześciu wydziałów, na czele których stali:

⁵³ AIPN Bi, Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku (dalej: WSR w Białymstoku), 212/81, Protokół przesłuchania podejrzanego Rybołowicza Emiliana, Białystok, 13 X 1945 r., 25–27.

⁵⁴ Ibid., Protokół przesłuchania podejrzanego Rybołowicza Emiliana, Białystok, 25 IX 1945 r., 14–16.

1. Wydział Organizacyjny – Edward Popławski ps. „Wyrwa”
2. Wywiad – M. Szczepański ps. „Pora”
3. Wydział Wyszkożenia – Feliks Koronkiewicz ps. „Skrzetuski”
4. Kwatermistrzostwo i zaopatrzenie – NN ps. „Zorza”
5. Łączność – NN ps. „Orlik”
6. Propaganda – nieobsadzony⁵⁵.

Pierwsze konspiracyjne kompanie i plutony NZW, częściowo odziedziczone po NSZ, zorganizowane zostały w gminach Dobrzyniewo Duże, Krypno, Trzcienne i Choroszcz. Według ówczesnie obowiązujących kryteriów jedna kompania liczyła cztery plutony, natomiast pluton składał się z ok. 30 ludzi. Siła całej kompanii wynosiła zatem 120–130 ludzi⁵⁶. W ten sposób z NSZ do NZW miało przejść 558 ludzi, których podzielono na cztery kompanie⁵⁷:

- 1 kompania – gm. Dobrzyniewo Duże, d-ca Józef Storonowicz „Piast”
- 2 kompania – gm. Krypno, d-ca Józef Kupiec ps. „Ryszard”
- 3 kompania – gm. Trzcienne, d-ca Feliks Koronkiewicz ps. „Skrzetuski”
- 4 kompania – gm. Choroszcz, d-ca Antoni Harasimowicz ps. „Gajowy”⁵⁸.

Niestety, oprócz 1 kompanii nie znamy ich szczegółowej struktury. W przypadku kompanii z Dobrzyniewa Dużego dzieliła się ona na cztery plutony: pluton z Pogorzałek (d-ca Józef Storonowicz ps. „Piast”), pluton z Kopiska (d-ca Piotr Gregorczyk ps. „Zajac”), pluton z Dobrzyniewa (d-ca Józef Wojtecki ps. „Szary”) i pluton z Borsukówki (d-ca Franciszek Zdanowicz ps. „Biały”)⁵⁹. Razem cztery kompanie tworzyły białostocki batalion NZW, którego siłę możemy oszacować na ok. 600 ludzi. Dowódcą batalionu został później dezerterski z Milicji Obywatelskiej (dalej: MO) Aksenty Ostapczuk ps. „Łoś”. Stanowczą większość żołnierzy batalionu nie prowadziła bieżącej walki zbrojnej. Ich działalność konspiracyjna koncentrowała się na prowadzeniu wywiadu, zbieraniu i magazynowaniu broni oraz kolportażu prasy podziemnej.

Rozpoczęcie ofensywy styczeniowej przez Armię Czerwoną doprowadziło do opuszczenia przez większość jednostek frontowych powiatu

⁵⁵ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 011/26, Protokół przesłuchania dnia 5 października 1945 r. podejrzanego Rybołowicza Emiliana s. Jana – pseudonim „Rawa”, Białystok, 5 X 1945 r., 258.

⁵⁶ FOK, AW, I/0764, Relacja Józefa Storonowicza „Piasta”, 1.

⁵⁷ „Aneks nr 13. Protokół przesłuchania z dnia 9.XI.1945 r. rozpoczęto o godz. 10.00. zakończono o 15.00”, w Kułak, „Głosa”, 134–135.

⁵⁸ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 011/26, Protokół przesłuchania dnia 5 października 1945 r. podejrzanego Rybołowicza Emiliana s. Jana – pseudonim „Rawa”, Białystok, 5 X 1945 r., 258; Henryk Zdanowicz, „Przesiedlenia ludności białoruskiej w latach 1945–1946”, *Gazeta w Choroszczy*, sierpień 2016, 13.

⁵⁹ FOK, AW, I/0764, Relacja Józefa Storonowicza „Piasta”, 1.

białostockiego. W terenie pozostały jedynie słabe siły. W związku z tym ciężar walki z podziemiem przejęła na siebie MO. Według raportu Komendy Powiatowej MO w Białymstoku z maja 1945 r. miała ona do dyspozycji 155 osób – 4 oficerów, 56 podoficerów, 89 szeregowców, 4 urzędników cywilnych oraz 4 funkcjonariuszy niezależnych⁶⁰. Pozwalało to na obsadzenie zaledwie 11 posterunków, których stany etatowe były niepełne⁶¹. Oprócz tego funkcjonariuszom brakowało sortów mundurowych, butów oraz broni automatycznej. Odczuwalne braki występowały również w wyżywieniu. W marcu z kolei do Białegostoku przybył 2 Samodzielny Batalion Operacyjny Wojsk Wewnętrznych, rozwinięty następnie w 11 Pułk Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (dalej: KBW), na stałe stacjonujący w Białymstoku. Od samego początku był źle umundurowany, wyposażony i demoralizowany, zatem jego wartość bojowa była niewielka⁶². Przekonano się o tym już w maju 1945 r., gdy pułk rzucony przeciwko podziemiu zbrojnemu nie podołał zadaniu i musiał być wycofany do Białegostoku, oddając całkowicie pole partyzantom w powiecie⁶³. Największą wartość prezentowały pozostawione jednostki NKWD. Już w październiku 1944 r. w Białymstoku stacjonowały 3 pułki NKWD, liczące razem 4,5 tys. żołnierzy⁶⁴. Po ofensywie zimowej siły te także przemieściły się na zachód. W maju ich miejsce zajęła świeżo sformowana 62 Dywizja NKWD w składzie 384 i 385 Pułku. Dowodzona przez płk. Jewgienija Skorodumowa miała za zadanie zapewnienie bezpieczeństwa i spokoju na Białostocczyźnie i Lubelszczyźnie, co doprowadziło do rozdrobnienia jej sił. Dlatego do dyspozycji płk. Skorodumowa przeznaczono także 267 Pułk NKWD, który razem ze sztabem dywizji rozlokował się w Białymstoku. Była to główna jednostka sowiecka, która aktywnie uczestniczyła w walkach z polskim podziemiem, nie licząc przebywających czasowo na tym terenie oddziałów Armii Czerwonej. Pułk

⁶⁰ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 047/109/5, Raport Powiatowej Komendy M.O. w Białymstoku za czas od 1 V do 1 VI 45 r., Białystok, b.d., 11; 047/109/6, Raport Powiatowej Komendy M.O. za czas od 1.6. do 1.7.45 r., Białystok, 28 VI 1945 r., 4.

⁶¹ Był to stanowczy regres w stosunku do początku roku, gdy posterunki MO w powiecie białostockim istniały w 21 miejscowościach: Gródku, Michałowie, Zabłudowie, Czarnej Wsi (Kościelnej), Wasilkowie, Knyszynie, Trzciannym, Choroszczy, Dobrzyniewie, Goniądzu, Dolistowie, Kalinówce, Krypnie, Starosielcach, Bacieczkach, Dojlidach, Juchnowcu, Barszczewie, Surażu, Rynkach, Supraślu. Przytoczony w tekście raport został sporządzony w momencie, gdy wiele z tych placówek milicyjnych zostało rozbitych przez podziemie antykomunistyczne w kwietniu i maju 1945 r.; *ibid.*, 047/109/1–6, Raporty sytuacyjne z terenu powiatu Białystok za styczeń/luty/marzec/kwiecień/maj/czerwiec 1945 r.

⁶² *Ibid.*, 045/12, Specjalne doniesienie do ministra bezpieczeństwa publicznego płk. Stanisława Radkiewicza, Białystok, 15 IV 1945 r., 89.

⁶³ Krajewski i Łabuszewski, *Białostocki Okręg*, 590–592.

⁶⁴ Sergiej Kriwienko, „Raporty z Polski”, *Karta* nr 15 (1995): 43–46.

był jednak wykorzystywany do zadań wykraczających daleko poza granice powiatu białostockiego, wystawiając mniejsze garnizony między innymi w Bielsku Podlaskim, Siemiatyczach, Sokółce czy Hajnówce⁶⁵. Sytuację zmieniło dopiero przybycie do Białegostoku 10 czerwca 1945 r. 1 Praskiego Pułku Piechoty, który szybko został rozdysponowany do walki z partyzantką antykomunistyczną w powiecie⁶⁶. Pokazuje to, że praktycznie do późnej wiosny 1945 r. na Białostocczyźnie nie istniały żadne poważniejsze siły zdolne przeciwstawić się coraz aktywniejszej konspiracji antykomunistycznej. Ośmieliło to członków podziemia niepodległościowego, zarówno proweniencji poakowskiej, jak i narodowej, do aktywniejszych działań.

W tym czasie istotnym problemem było słabe wyposażenie w broń 1 i 2 kompanii NZW⁶⁷. W związku z tym wśród członków 2 kompanii zrodził się pomysł przeprowadzenia jakiejś akcji z zamiarem dozbrojenia formacji. W nocy z 24 na 25 kwietnia 1945 r. czteroosobowa grupa pod dowództwem Antoniego Cywilka ps. „Szczygieł” doprowadziła do rozbrojenia i rozbicia posterunku Straży Ochrony Kolei (dalej: SOK) w miejscowości Czechowizna. Akcja została przeprowadzona wzorowo, bez jednego wystrzału. Wydatnej pomocy narodowcom udzielił Felicjan Hodun ps. „Huragan” z AKO, będący dowódcą rozbrojonej placówki. Hodun porozumiał się z narodowcami i gdy ci wkroczyli na posterunek, funkcjonariusze SOK nie stawiali oporu. W wyniku przeprowadzonego rozbrojenia żołnierze NZW zdobyli pięć karabinów sowieckich⁶⁸.

Łatwość, z jaką udało się rozbroić posterunek, wpłynęła na decyzję, aby pójść za ciosem. Kolejnym celem konspiratorów stało się rozbrojenie posterunku SOK na stacji w Knyszynie. Doszło do tego w nocy z 29 na 30 kwietnia, w wykonaniu siedmioosobowej grupy (NN ps. „Stefan”, Zenon Trykoszko ps. „Sasaneł”, Zenon Cylwik ps. „Mietek”, Józef Stankiewicz ps. „Kmicic”, Mieczysław Wierzbicki ps. „Żwirko”, Józef Kupiec ps. „Ryszard”) pod

⁶⁵ Grzegorz Motyka, *Na Białych Polaków oblawa. Wojska NKWD w walce z polskim podziemiem 1944–1953* (Kraków: Wyd. Literackie, 2014), 212–213.

⁶⁶ AP w Białymstoku, Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Białymstoku, 4/1056/12, Protokół z posiedzenia plenarnego Wojewódzkiego Komitetu PPR w Białymstoku z dnia 26.6.45, Białystok, 26 VI 1945 r., 57; Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego, 1 [Praski] Pułk Piechoty, III-8-19, Częściowy rozkaz bojowy nr 02. Sztab 1 Praskiego pułku piechoty, b.m., b.d., 33.

⁶⁷ AIPN Bi, WSR w Białymstoku, 212/81, Protokół przesłuchania podejrzanego Rybołowicza Emiliana, Białystok, 13 X 1945 r., 25–26.

⁶⁸ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 045/180, Raport komendanta SOK Czechowizna do komendanta SOK w Białymstoku, Czechowizna, 28 IV 1945 r., 30; FOK, AW, I/0746, Relacja Józefa Stankiewicza „Kmicica”, 86.

dowództwem „Szczygła”⁶⁹. Partyzanci mogli sądzić, że i tym razem odniosą łatwy sukces, gdyż jednym ze strażników SOK był kuzyn uczestniczącego w akcji „Kmicica” o nazwisku Rusiński. Sama stacja znajdowała się w odległości 3 km od Knyszyna. Był to jedyny kierunek, skąd mogła nadejść potencjalna odsiecz⁷⁰. Pół godziny po północy 30 kwietnia trzy osoby z oddziału wkroczyły do biura dyżurnego ruchu, nakazując zdanie wszystkich ksiąg i dokumentów oraz zerwanie linii telefonicznych. W tym czasie z nieznanego powodu z zewnątrz zaczęły dobiegać odgłosy strzałów z broni automatycznej i tłuczenia szyb. Strzały padły w kierunku jednego ze składów kolejowych, który wtoczył się na stację o godzinę wcześniej. W wyniku ostrzału zginął jeden cywil, którym okazał się sowiecki kolejarz Jaroszewicz Jakim, a polski pracownik kolejowy został ranny. Nieznane są przyczyny otwarcia ognia. Zważywszy na późniejsze wydarzenia, można przypuszczać, że obie ofiary w mroku krzątały się wokół składu, alarmując członków osłony. Mogli oni podejrzewać, że zbliżający się osobnicy to Sowietci, którzy stanowili częsty widok na polskich stacjach kolejowych⁷¹.

W wyniku rozbrojenia posterunku SOK członkowie NZW zdobyli 5 karabinów i 200 sztuk amunicji. W trakcie wycofywania się ze stacji zdążyli jeszcze w nieodległym Krypnie rozbić urząd gminny⁷². Akcja, choć zakończyła się powodzeniem, nie powinna być uznawana za w pełni udaną. Ostrzelanie pociągu spowodowało, że poszkodowane zostały osoby postronne. Sytuacja najprawdopodobniej wynikła z błędnego rozpoznania. Akcja wykazała ponadto słabe wyszkolenie i zdyscyplinowanie narodowców. Uczestniczący w rozbrojeniu posterunku „Ryszard”, usłyszawszy dobiegające ze stacji strzały, po prostu wystraszył się i zbiegł z miejsca zdarzenia. Spotkało się to z nieprzychylnym komentarzem Cylwika, który w raporcie sporządzonym dwa dni później określił zachowanie „Ryszarda” jako „tchórzliwe i niestanowcze”⁷³. Niepochlebny raport mógł też wynikać z jego rywalizacji z Kupcem o dowództwo nad kompanią. Według relacji jednego z ich współtowarzyszy – „Kmicica” – „Szczygieł” w przeciwieństwie do „Ryszarda” miał przedwojenne przeszkolenie wojskowe. Jako podoficer w stopniu sierżanta brał udział w kampanii wrześniowej. Posiadane doświadczenie

⁶⁹ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 045/4, Meldunek nr 2 do Głównej Komendy powiatu Bałtyk, b.m., 1 V 1945 r., 33.

⁷⁰ FOK, AW, I/0764, Relacja Józefa Storonowicza „Piasta”, 10.

⁷¹ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 045/180, Pismo Biura Wojskowego PKP Oddział w Białymstoku do Ekspozytury Prokuratury Wojskowej PKP przy Dyrekcji OKP w Olsztynie z siedzibą tymczasową w Białymstoku, Białystok, 30 IV 1945 r., 33–33.

⁷² Ibid., Raport do Ekspozytury Wojskowej Prokuratury PKP przy DOKP w Białymstoku, Białystok, 30 IV 1945 r., 31.

⁷³ Ibid., 045/4, Meldunek nr 2 do Głównej Komendy powiatu Bałtyk, b.m., 1 V 1945 r., 33.

wraz z łatwym dostępem „Szczygła” do wyższych gremiów dowódczych powodowały, że to on uważał się za naturalnego kandydata na dowódcę⁷⁴.

Akcja na stacji PKP w Knyszynie ukazała także coś innego. Większość posterunków MO i innych uzbrojonych formacji mundurowych w terenie była silnie zinfiltrowana przez podziemie niepodległościowe. Przypadek Rusińskiego nie był odosobniony. Uczestniczący w rozbrojeniu Trykoszko ps. „Sasaneł” był... funkcjonariuszem posterunku SOK w Knyszynie. Między innymi jedną z zinfiltrowanych przez narodowców placówek był posterunek MO w Choroszczy znajdujący się w strefie działalności 3 kompanii⁷⁵.

W przeddzień rozbrojenia placówki SOK w Knyszynie pełniący służbę na posterunku MO w Choroszczy milicjanci Ignacy Sawicki i Czesław Bondakiewicz odnotowali niepokojące zdarzenia. Najpierw pojawiła się plotka o tym, że na szosie Czaplino – Mińce mężczyzna w mundurze Wojska Polskiego wypytywał o komendanta i stan obsady posterunku. Sugerowało to, że placówka może stać się kolejnym celem coraz aktywniejszego na tym terenie podziemia zbrojnego. Potem pojawiła się informacja, że jedna z wsi została napadnięta przez niezidentyfikowanych sprawców. W związku z tym komendant posterunku wraz z grupą milicjantów opuścił placówkę i udał się w nieznanym kierunku, wracając dopiero późnym wieczorem. W omawianym czasie komendantem posterunku był sierż. Aksenty Ostapczuk ps. „Łoś”, zaś jego zastępcą Franciszek Borsuk ps. „Solidny”. Trzema pozostałymi milicjantami byli niejacy Chaniewski, Wilczewski i Trypuz. Wraz z „Łosiem” i „Solidnym” cała piątka należała do NZW i najprawdopodobniej poszukiwali oni sposobności na dokonanie dezercji. Bardzo możliwe, że zajścia z 28 kwietnia na posterunku MO w Choroszczy były próbą mistyfikacji, która zamaskowałaby zniknięcie milicjantów związanych z podziemiem narodowym. Funkcjonariusze Sawicki i Bondakiewicz byli jednak czujni i pilnie śledzili poczynania reszty milicjantów, najpewniej podejrzewając ich o powiązania z podziemiem. Gdy próba zdezorientowania milicjantów nie powiodła się, Ostapczuk z pozostałymi postanowił po prostu ich rozbroić i zamknąć w areszcie⁷⁶.

Narodowcy okazali się w tym wypadku niekonsekwentni. Dokonując dezercji, pozostawili świadków zdarzenia oraz nie rozbili posterunku. Najprawdopodobniej chcąc naprawić ten błąd, kilka dni później byli milicjanci, tym razem jako aktywni członkowie NZW, powrócili na posterunek w Choroszczy z zamiarem jego zdobycia. 2 maja 1945 r. przed godz. 24.00 grupa ok. 20–30 osób, złożonych z członków siatki i niedawnych milicjantów,

⁷⁴ FOK, AW, I/0746, Relacja Józefa Stankiewicza „Kmicica”, 85.

⁷⁵ Ibid., 86.

⁷⁶ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 047/12/4, Odpis meldunku dot. zajść na posterunku MO w Choroszczy 28 IV 1945 r., b.m., b.d., 31.

pod dowództwem „Łosia” i „Solidnego” zaatakowała posterunek. Obrony budynku podjął się nowy komendant placówki Bondakiewicz, funkcjonariusze Sawicki i Cendrowski oraz obecny w tym czasie w budynku zastępca komendanta powiatowego MO w Białymstoku ppor. Michał Pyś. Zorganizowali obronę na piętrze budynku, odpierając ataki partyzantów przez następujące dwie godziny. Dobiegające stamtąd strzały zaalarmowały jednostkę sowiecką stacjonującą za Choroszczą. Żołnierze Armii Czerwonej natychmiast pospieszyli na pomoc otoczonym, z daleka sygnalizując ten fakt czerwonymi flarami. Zaważyło to na decyzji sierż. Ostapczuka o wycofaniu się. Placówka w ten sposób zdołała się obronić, lecz poniesiono przy tym straty. Zginął jeden z milicjantów – Cendrowski, a Sawicki został ranny⁷⁷.

Po tym zdarzeniu odstąpiono od prób zdobycia posterunku MO w Choroszczy. Milicjanci, którzy zdezerterowali, aktywnie włączyli się w działalność Powiatu „Bałtyk”. Sierżant Ostapczuk został mianowany dowódcą białostockiego batalionu NZW. Kapral Borsuk utworzył oddział partyzancki, który z czasem został przemianowany na oddział dyspozycyjny komendy powiatu w ramach Pogotowia Akcji Specjalnej (dalej: PAS). Ekspresowe, wręcz z marszu, powierzenie obu dezterom tak odpowiedzialnych stanowisk może zaskakiwać. Prawdopodobnie stały za tym braki kadrowe, z jakimi musiał się zmierzyć Powiat „Bałtyk”.

Permanentnym problemem trapiącym organizacje narodowe, zarówno w trakcie okupacji niemieckiej, jak i po jej zakończeniu, był brak wyszkolonej kadry oficerskiej i podoficerskiej. Większość reprezentantów tych grup, mając do wyboru AK lub NOW/NSZ, dokonywała wyboru na rzecz tej pierwszej opcji. Armia Krajowa cieszyła się oficjalnym uznaniem Rządu RP na uchodźstwie, będąc jego zbrojnym przedstawicielem w kraju. W ocenie oficerów i podoficerów nadawało to AK większego legalizmu. W kontrze do AK organizacje narodowców jawiły się jako bojówki partyjne. Nastanie okupacji sowieckiej jeszcze bardziej pogorszyło sytuację kadrową organizacji narodowych. NKWD, dokonując masowych aresztowań, osłabiło potencjał dowódczy polskiego podziemia. Dramatycznie kurczyła się liczba dowódców wykształconych jeszcze przed wojną, natomiast ci wyszkoleni w okresie okupacji prezentowali różny poziom⁷⁸.

Problem był o tyle dotkliwy, że dotyczył szczebla samej Komendy Powiatu „Bałtyk”. Przez okres sprawowania przez „Rawę” funkcji komendanta nie

⁷⁷ Ibid., 047/12/5, Meldunek komendanta Powiatowej Komendy MO w Białymstoku ppor. Tadeusza Zielińskiego do Wydziału Śledczego Komendy Wojewódzkiej MO w Białymstoku, Białystok, 3 V 1945 r., 3.

⁷⁸ Sowa, *Kto wydał wyrok*, 110–113.

miał on swojego zastępcy z powodu braku odpowiedniej osoby⁷⁹. Większość członków Powiatu „Bałtyk” była dwudziestokilkulatkami, bez większego przeszkolenia wojskowego⁸⁰. Problem kadrowy musiał być przez komendę sygnalizowany, gdyż 1 sierpnia z Komendy Okręgu „Chrobry” oddelegowano do „Bałtyku” plut. pchor. NN ps. „Zorza” z zamiarem przydzielenia mu odpowiednich zadań. W ten sposób najprawdopodobniej powierzono mu w komendzie wydział kwatermistrzostwa i zaopatrzenia. Nie ulega jednak wątpliwości, że nawet ta skromna pomoc nie wyczerpywała potrzeb kadrowych⁸¹.

W maju żołnierze z siatki NZW przeprowadzili jeszcze jedną akcję skierowaną przeciwko placówce SOK. Według raportu SOK w nocy z 11 na 12 maja niezidentyfikowani sprawcy dokonali rozbrojenia posterunku straży na moście w Fastach, nieopodal Białegostoku. Wszyscy trzej pełniący tej nocy służbę strażnicy zostali rozbrojeni, a w ręce partyzantów wpadły trzy karabiny będące na stanie placówki. Analizując poprzednie tego typu zdarzenia, należy podejrzewać, że ponownie odpowiadał za to oddział „Szczygła”. W sumie w niecałe trzy tygodnie oddziałowi udało się rozbroić trzy posterunki SOK. Zdobyto 13 karabinów i trochę amunicji, wydatnie dozbierając swoje siły, co było głównym celem tych akcji⁸².

Budowa struktur Powiatu „Bałtyk” odbywała się przy jednoczesnym wypracowywaniu przez Komendę Główną NZW koncepcji organizacji i walki przeznaczonej dla struktur terenowych. Dopiero z końcem wiosny w obrębie NZW powołano specjalnie wydzielony pion walki zbrojnej, który przybrał nazwę Pogotowia Akcji Specjalnej. Był on wzorowany na Akcji Specjalnej istniejącej w ramach NSZ. Funkcjonowanie PAS zostało określone własną instrukcją działania przygotowaną przez Komendę Główną latem 1945 r. Z założenia PAS miało być oddziałem specjalnego przeznaczenia, funkcjonującym na poziomie Komendy Głównej, komend obszarów,

⁷⁹ AIPN Bi, WSR w Białymstoku, 212/81, Protokół przesłuchania podejrzanego Rybołowicza Emiliana, Białystok, 13 X 1945 r., 27.

⁸⁰ Zob. AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 019/87 t. 1–3, Kwestionariusze osobowe do charakterystyki nr 47, nazwa organizacji: Narodowe Zjednoczenie Wojskowe, Komenda Powiatu Białystok krypt. „Bałtyk”, okres działalności: kwiecień/maj 1945 – kwiecień 1947, obszar działalności: powiat Białystok. Ze sporządzonych przez Służbę Bezpieczeństwa pod koniec lat siedemdziesiątych XX w. kwestionariuszy osobowych wylania się obraz, że członkowie Powiatu „Bałtyk” średnio mieli ok. 26 lat i ukończyli 5 klas szkoły powszechnej. Zatem zdecydowana większość z nich nie zdołała odbyć służby wojskowej. Dane na podstawie próby 30 osób o nazwiskach zaczynających się na A, B, C, D, G, które należały do NZW od maja–czerwca 1945 r. – zob. *ibid.*

⁸¹ *Ibid.*, 045/4, List komendanta Okręgu „Chrobry” do komendanta powiatu „Bałtyk” kol. „Rawy”, b.m., 27 VII 1945 r., 76.

⁸² *Ibid.*, 045/180, Meldunek Posterunku SOK Starosielce do komendanta rejonowego w Białymstoku, Starosielce, 12 V 1945 r., 38; FOK, AW, I/0764, Relacja Józefa Storonowicza „Piasta”, 10.

okręgów i powiatów. Praktycznie sprowadzało się to do powołania lotnych oddziałów partyzanckich przy kompaniach, wykonujących zadania zlecone przez komendę na podlegającym jej terenie. Do zadań oddziałów PAS należało prowadzenie likwidacji funkcjonariuszy reżimu, członków partii komunistycznej, zdobywanie środków materialnych i technicznych oraz ochrona majątku narodowego. W związku z tym patrole akcji specjalnych miały być najlepiej wyposażone i wyszkolone ze wszystkich oddziałów NZW⁸³.

Powstanie PAS Powiatu „Bałtyk” NZW nastąpiło na przełomie maja i czerwca 1945 r. W maju funkcjonował jako zwykły oddział partyzancki pod dowództwem „Kmicica”, a następnie „Łosia”. Wiosną 1945 r. takich oddziałów w powiecie białostockim zaczęło gwałtownie przybywać. Zaostrzająca się walka z reżimem komunistycznym wymagała od Powiatu „Bałtyk” NZW posiadania własnych sił w polu. Była to także konsekwencja rosnącej liczby osób ukrywających się przed Urzędem Bezpieczeństwa (dalej: UB), dla których jedynym wyjściem z sytuacji było wstąpienie do partyzantki. Z dniem 15 czerwca 1945 r. rozkazem Komendy Powiatu „Bałtyk” dowództwo nad powiatowym PAS przejął osiemnastoletni „Solidny”, który nominację uzyskał jeszcze 1 czerwca. Do tej pory pozostawał on do dyspozycji M. Szczepańskiego, który jako szef wywiadu powiatu przebywał z oddziałem partyzanckim „Kmicica” i „Łosia”⁸⁴. Nie są znane motywy, jakimi kierował się komendant powiatu, wyznaczając tak młodą osobę na to odpowiedzialne stanowisko. Inną kwestią pozostaje fakt, że był poszukiwanym dezerters MO. Abstrahując od tych wątpliwości, „Solidny” miał dowodzić oddziałem PAS Powiatu „Bałtyk” przez następnych kilka miesięcy. W tym czasie miało mu podlegać 11 ludzi, których „Solidny” miał zwerbować podczas pobytu w Pogorzałkach, Borsukówce i Rudej. Do oddziału należeli m.in. „Szczygieł”, „Kmicic”, „Mietek”, Michał Publicewicz ps. „Jastrząb”, Stanisław Lewko ps. „Poręba” oraz NN ps. „Wołodyjowski” i NN ps. „Szpak”⁸⁵. Wszyscy byli umundurowani oraz dobrze uzbrojeni, przeważnie w sowieckie pistolety maszynowe⁸⁶.

Po czasowym pobycie w okolicach Pogorzałek oddział przesunął się na północ, w kierunku wsi Długoleka i Kulesze⁸⁷. Miało to najprawdopodob-

⁸³ Bechta i Muszyński, *Przeciwko Pax Sovietica*, 134.

⁸⁴ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 019/87 t. 3, Kwestionariusz osobowy nr 47 Borsuk Franciszek, Białystok, 1978 r., 63–65.

⁸⁵ Ibid., 012/767, Wyciąg z protokołu przesłuchania zatrzymanego Bazyluka Franciszka s. Józefa przez Pankowskiego Antoniego w dniu 26 X 1945 r., Białystok, b.d., 19.

⁸⁶ FOK, AW, I/0380, Relacja Henryka Kotyńskiego „Reuta”, 5–6; AW, I/0882, Relacja Józefa Wojteckiego „Szarego”, 1–2, 12; AW, I/0764, Relacja Józefa Storonowicza „Piasta”, 11; AW, I/0659, Relacja Stanisława Radziszewskiego „Nagietka”, 21–22.

⁸⁷ Ibid., I/0380, Relacja Henryka Kotyńskiego „Reuta”, 5.

niej miejsce w połowie czerwca, gdyż zaledwie kilka dni później PAS już pod dowództwem „Solidnego” wzięło udział w najbardziej spektakularnej ze wszystkich akcji. W okolicach Kuleszy Kościelnych doszło do koncentracji sił NZW. Oprócz jedenastoosobowego oddziału „Solidnego” zjawiono się także 27 ludzi z 1 i 3 kompanii pod dowództwem Józefa Wojteckiego ps. „Szary”. Siły te zostały podzielone na trzy części, z czego jedna – „Szarego” – zapewniała osłonę ogniową dla całego przedsięwzięcia. Zorganizowane w ten sposób siły 20 czerwca 1945 r. przeprowadziły zasadzkę na pododdział 11 Pułku KBW⁸⁸. Doszło do tego pod wsią Kulesze, a sukces narodowców był niezaprzeczalny. Żołnierze zostali zaskoczeni w trakcie kwaterunku we wsi, w konsekwencji nie stawili żadnego oporu. W wyniku akcji udało się rozbroić 30 żołnierzy regularnego wojska i zdobyć sporą ilość broni⁸⁹. Zdobyta broń pozwoliła doposażyć siły NZW Powiatu „Bałtyk”, które były dotychczas słabo uzbrojone. Sukces niewątpliwie był możliwy dzięki biernej postawie żołnierzy 11 Pułku, którzy w trakcie kwaterunku nie wystawili nawet wart⁹⁰.

Słabość sił, znajdowanie się w fazie organizacyjnej oraz ograniczenie wpływów do kilku północno-zachodnich gmin przełożyło się na relatywnie niską aktywność bojową NZW w powiecie białostockim rozumianą przez poważne operacje zbrojne przeciw instytucjom reżimu. Późną wiosną, poza wspomnianymi akcjami, siły Powiatu „Bałtyk” koncentrowały się na agitacji, szkoleniach, rozbudowie struktur i likwidowaniu wyłącznie osób szczególnie niebezpiecznych. Do takich zaliczały się osoby współpracujące z komunistami⁹¹. Było to zgodne z rozkazami Komendy Okręgu „Chrobry”, która nakazywała trwać w konspiracji i trzymać dyscyplinę w oczekiwaniu na rozstrzygnięcia polityczne⁹².

Część akcji skoncentrowała się na osobach narodowości białoruskiej. Mniejszość białoruska zwarcie zamieszkiwała południową część powiatu (gm. Michałowo, Gródek i Zabłudów), gdzie struktury NZW były najslabsze. Jednak poza tym obszarem Białorusini posiadali także swoje enklawy na terenie gminy Choroszcz, gdzie wpływy narodowców były stanowczo większe. Był to obszar działalności 4 kompanii. Doszło tutaj do kilku

⁸⁸ Ibid., I/0746, Relacja Józefa Stankiewicza „Kmicica”, 88–89.

⁸⁹ Sławomir Poleszak, red., *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, wyd. 2 (Lublin–Warszawa: Wyd. IPN, 2020), 92.

⁹⁰ FOK, AW, I/0380, Relacja Henryka Kotyńskiego „Reuta”, 6.

⁹¹ AIPN Bi, WSR w Białymstoku, 212/81, Protokół przesłuchania podejrzanego Rybołowicza Emiliana, Białystok, 18 X 1945 r., 38–39; FOK, AW, I/0746, Relacja Józefa Stankiewicza „Kmicica”, 86–87; AW, I/0659, Relacja Stanisława Radziszewskiego „Nagietka”, 25.

⁹² AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 012/767, Wyciąg z protokołu przesłuchania podejrzanego Rybołowicza Emiliana ps. „Rawa” z dnia 25 IX 1945 r., Białystok, b.d., 14.

zdarzeń, w wyniku których z rąk najprawdopodobniej członków NZW poniosły śmierć osoby narodowości białoruskiej. Zalicza się do nich m.in. zastrzelenie 17 kwietnia 1945 r. Jana i Marii Kozłowskich we wsi Ruszczany⁹³. Natomiast dwa miesiące później – 26 czerwca – wykonanie wyroku na Teodorze Bocharewiczu, członku Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi⁹⁴.

Nie wszystkie jednak tego typu akcje były przeprowadzane przez siły Powiatu „Bałtyk”. Wiadomo między innymi, że brutalna próba zlikwidowania całej rodziny Popków w kol. Kościuki gm. Barszczewo została przeprowadzona przez oddział ppor. Stefana Lenczewskiego ps. „Trzask” z sąsiedniego Powiatu NZW Wysokie Mazowieckie⁹⁵. Motywem tych akcji było zmuszenie ludności białoruskiej do emigracji z Polski, choć dotychczas nie odnaleziono żadnych rozkazów kierownictwa NZW nakazujących tego typu przedsięwzięcia⁹⁶.

W tym kontekście należy odczytywać m.in. akcje we wsi Jaworówka, gdzie członkowie NZW Powiatu „Bałtyk” rozklejali na drzwiach gospodarzy prawosławnych ulotki, aby ci opuścili Polskę i wyjechali do ZSRS pod groźbą opłakanych skutków przeciwnej decyzji. Pomysłodawcami tej akcji mieli być bracia Szczepański⁹⁷.

Podłożem takiego postępowania były formułowane wobec ludności białoruskiej oskarżenia o aktywną współpracę z reżimem komunistycznym i zadawnione antagonizmy z okresu obu okupacji. Faktem pozostaje, że znaczna część ludności białoruskiej rzeczywiście podjęła się współpracy z komunistami. Między innymi na początku 1945 r. Polska Partia Robotnicza na terenie powiatu białostockiego liczyła 228 członków, w tym 175 Białorusinów, 52 Polaków i jednego Żyda. Ponadto osoby narodowości białoruskiej zasilają szeregi organów siłowych tworzonych przez władze komunistyczne. Stąd też część działań narodowców, skierowanych przeciw ludności białoruskiej, była tak naprawdę wymierzona w reżim⁹⁸.

⁹³ Jan Kozłowski miał być zastępcą sołtysa wsi Pajewo. Jego działalność na tym stanowisku mogła być przyczyną wykonania na nim wyroku śmierci; Michał Nosowicz, red., *Polegli w walce o utrwalanie władzy ludowej na Białostoczczyźnie* (Białystok: Wydział Propagandy KW PZPR w Białymstoku, 1969), 105 – w publikacji mylnie podaje się datę śmierci 14 kwietnia.

⁹⁴ Zdanowicz, „Przesiedlenia”, 12–13.

⁹⁵ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 045/180, Sprawozdanie z dokonanego morderstwa przez bandę we wsi kol. Kościuki gm. Barszczewo, Białystok, 26 VIII 1945 r., 57.

⁹⁶ Zdanowicz, „Przesiedlenia”, 13.

⁹⁷ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 012/38, Wyciąg ze sprawozdania miesięcznego po linii S.N. z dn. 25 VIII 49 r., Białystok, 25 IX 1952 r., 113. Zważywszy na pełnione funkcje w komendzie powiatu, za akcję odpowiadał M. Szczepański.

⁹⁸ Eugeniusz Mironowicz, „Polityka władz polskich wobec Białorusinów. Stosunek ludności białoruskiej do państwa polskiego (1944–1956)”, w *Stosunki polsko-białoruskie*

Relacje pomiędzy NZW a AKO w powiecie białostockim

Na terenie powiatu białostockiego oprócz NZW istniały także oddziały AKO. W strukturach poakowskich powiat białostocki bez miasta Białystok wchodził w skład Obwodu nr 14 krypt. „Jęczmień”, którym do sierpnia 1945 r. dowodził ppor. Stanisław Łodko ps. „Marek”. Obwód ten wraz z powiatem sokólskim wchodził w skład Rejonu „F” AKO, na czele którego stał mjr Aleksander Rybnik ps. „Jerzy”, „Dziki”⁹⁹. Pomiędzy NZW a AKO bardzo szybko pojawiły się oznaki konfliktu związane z rywalizacją obu organizacji o pierwszeństwo w terenie i przejęcie kompanii NSZ, których struktury stopniowo zanikały. W powiecie białostockim przedstawiciele NZW prowadzili rozmowy z poszczególnymi kompaniami NSZ, również tymi, które dokonały scalenia z AK. Tego typu rozmowy zostały zwieńczone sukcesem. Komendant powiatu „Rawa” zdołał nawiązać kontakt z poszczególnymi kompaniami NSZ, które zgodziły się przejść do NZW¹⁰⁰.

W dniach 29–31 maja we wsiach Rekle i Długoleka zjawił się dwudziestoosobowy oddział AKO, najprawdopodobniej pod dowództwem ppor. Heinricha Beleke ps. „Pratto”, który przeprowadził rekwizycje i wydał kilka wyroków obejmujących ostrzyżenie czterech kobiet. Akowcy zagrozili członkom siatki NZW, aby nie wchodził im w drogę, gdyż w innym wypadku zostaną zastrzeleni. Groźbę tę sformułowano wobec „Szczygła”, „Kmicica”, „Stefana” i „Ryszarda”. Wywołało to zrozumiałe oburzenie wśród członków organizacji narodowej¹⁰¹. Animozje były na tyle silne, że zjawienie się osoby powiązanej z AKO na terenach kontrolowanych przez NZW groziło nieprzewidywanymi konsekwencjami. Jak wspomina Henryk Kotyński ps. „Reut”, przez pewien czas w swoim domu ukrywał partyzanta z oddziału

w województwie białostockim w latach 1939–1956, red. Milewski i Anna Pyżewska (Warszawa: Wyd. IPN, 2005); FOK, AW, I/0764, Relacja Józefa Storonowicza „Piasta”, 5.

⁹⁹ Aleksander Rybnik ps. „Jerzy”, „Dziki” (ur. 1906 – zm. 11 IX 1946) – przedwojenny nauczyciel i oficer Korpusu Ochrony Pogranicza. Uczestnik wojny obronnej 1939 r. W 1941 r. zaangażowany w konspirację niepodległościową na terenie Wilna. Aresztowany przez Sowieców, w wyniku wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej uniknął wywózki na Syberię. W 1941 r. pierwszy komendant Obwodu Związku Walki Zbrojnej Słonim. Od września 1943 r. komendant Obwodu AK Białystok-powiat. W październiku 1944 r. został inspektorem Inspektoratu Białostockiego AK. Opowiadał się za aktywną walką zbrojną z reżimem komunistycznym, uczestnicząc w organizowaniu oddziałów partyzanckich na Białostocczyźnie wiosną 1945 r. Między innymi uczestniczył w bitwie pod Ogólami. W październiku 1945 r. mianowany zastępcą prezesa Okręgu Białystok Wolność i Niezawisłość. Aresztowany 19 IV 1946 r. Sądzony w pokazowym procesie w kinie Ton w Białymstoku, został skazany na śmierć, wyrok wykonano; „Rybnik Aleksander”, dws-xip.com, dostęp sierpień 29, 2023, <https://www.dws-xip.com/PW/bio/r16d.html>.

¹⁰⁰ Litwiejko, „Uwagi”, 161.

¹⁰¹ Kułak, „Zgrupowanie oddziałów AKO krypt. «Piotrków»”, ZNMW nr 7 (1993): 81–82.

mjr. Jana Tabortowskiego ps. „Bruzda”. Gdy ten zjawił się na jednej z chłopskich zabaw, lokalni członkowie NZW otwarcie grozili zastrzeleniem mężczyzny. Pikanterii całej sprawie dodawał spór o dziewczynę, który toczył się równoległe do niesnasek ideologicznych¹⁰².

Postępowanie oddziałów AKO spotykało się ze zrozumiałym oburzeniem dowództwa Powiatu „Bałtyk”. W jednym z raportów skierowanych do Komendy Okręgu „Pora” zwracał uwagę na niegodne postępowanie akowców, którzy mieli dopuszczać się rabunków, rekwirowania broni należącej do NZW i ekscesów pod wpływem alkoholu. Szczepański odgrażał się, że „na zbrodniczy ich terror odpowiemy terrorem trzykrotnie silniejszym. Za jednego naszego żołnierza, który zginie z rąk PZP [Polskiego Związku Powstańczego] zastrzelimy trzech Pezeciaków pełniących funkcje oficerskie”¹⁰³.

Istotnym w tym względzie problemem było nasycenie terenu powiatu białostockiego oddziałami partyzanckimi. Dostrzegał to szef wywiadu Powiatu „Bałtyk”, stwierdzając, że prowadziło to do uciążliwych konsekwencji dla wsi, które zmuszone były je utrzymywać. Według Szczepańskiego groziło to odwróceniem się społeczności wiejskiej od podziemia¹⁰⁴.

Komenda Obwodu nr 14 AKO, w przeciwieństwie do Komendy Powiatu „Bałtyk”, realizowała strategię rozbudowy oddziałów partyzanckich, której pomysłodawcą był mjr Rybnik. Późną wiosną oddziały organizowane pod osobistym nadzorem przewodnika Rejonu „F” osiągnęły stan 287 żołnierzy, zgrupowanych w dwie kompanie piechoty i jeden szwadron ułanów. Ułanami dowodził wspomniany ppor. „Pratto”, który nie darzył narodowców sympatią¹⁰⁵.

Nie do najlepszych należały także relacje pomiędzy poszczególnymi dowództwami AKO i NZW. Zapuszczający się na tereny powiatu białostockiego komendant powiatu Wysokie Mazowieckie ppor. Lenczewski ps. „Trzask” spotkał się z kategorycznym zakazem wstępu, wydanym pisemnie przez mjr. Rybnika. Odpowiedź „Trzaska” była dość butna i obraźliwa, gdyż wyrażał się o przewodniku rejonu „F” per „dureń”¹⁰⁶. Należy jednak odnotować, że działania Lenczewskiego na terenie powiatu białostockiego spotkały się

¹⁰² FOK, AW, I/0380, Relacja Henryka Kotyńskiego „Reuta”, 3–4; I/0659, Relacja Stanisława Radziszewskiego „Nagietka”, 25–26.

¹⁰³ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 012/767, Meldunek wywiadowczy Oddziału II Komendy Powiatu „Bałtyk” do szefa Oddziału II Komendy Okręgu, b.m., 9 VI 1945 r., 24.

¹⁰⁴ Ibid., Meldunek Oddziału II Komendy Powiatu „Bałtyk” do komendanta Okręgu „Chrobry” kol. Miecza, b.m., 20 VI 1945 r., 25.

¹⁰⁵ Adrian Świerbutowski, „Zgrupowanie Armii Krajowej Obywateli «Piotrków» kwiecień–wrzesień 1945 r.”, Projekt „Szkoła Orłów”, Uniwersytet Jagielloński, 2021, 62–67, mps w zbiorach autora.

¹⁰⁶ Kułak, „Zgrupowanie”, 82.

także z krytyką Komendy Powiatu „Bałtyk”. Mieczysław Szczepański w piśmie skierowanym do komendanta sąsiedniego powiatu prosił go o nieprzysyłanie do Powiatu „Bałtyk” swoich ludzi i pozostawienie wszelkich spraw na tym terenie własnej egzekutywie¹⁰⁷.

Niechęcią darzyli się także lokalni dowódcy kompanii, pomiędzy którymi wybuchały co jakiś czas kłótnie i awantury. Członkowie 1 kompanii NZW z Dobrzyniewa Dużego mieli stały problem z dowódcą sąsiedniej kompanii nr 5 „Rajgras” AKO, sierż. Władysławem Chojnowskim ps. „Kret”¹⁰⁸. Ich relacje nie należały do najlepszych, a sytuacji nie poprawiały takie lekkomyślne decyzje, jak próba skonfrontowania się. Pewnego razu oddział NZW pod dowództwem „Szarego” postanowił odwiedzić „Kreta” i wyjaśnić wszelkie niejasności. Próba dialogu skończyła się strzelaniną i podpaleniem domu dowódcy kompanii „Rajgras”, który sądził, że członkowie NZW przyszli go zabić i pierwszy zaczął strzelać¹⁰⁹.

Tak nabrzmiałe stosunki w końcu doprowadziły do otwartej konfrontacji. 2 sierpnia 1945 r. operujący w okolicach Borsukówki oddział ppor. Beleke ze Zgrupowania „Piotrków” AKO rozbroił oddział PAS „Solidnego”. Zanim do tego doszło, pomiędzy oddziałami wywiązała się krótka strzelanina. Żołnierze PAS nie mieli jednak szans w starciu z 40-osobowym szwadronem ppor. „Pratty”, który rozbroił 11 narodowców. Wieść o tym szybko dotarła do miejscowej siatki NZW, która zarządziła alarm. Jedyne podjęcie negocjacji przez obie strony zapobiegło rozlewowi krwi¹¹⁰.

Pomimo tych wszystkich trudności obie organizacje potrafiły także współpracować ze sobą. Niechęci sierż. „Kreta” do NZW nie podzielał dowódca kompanii AKO z Dobrzyniewa Dużego plut. Zygmunt Cybulko ps. „Sum”, z którym „Szary” nawiązał dobry kontakt, unikając w ten sposób niepotrzebnych ekscesów. Podobne relacje Wojtecki nawiązał z dowódcą patrolu AKO kpr. pchor. Stanisławem Łaneckim ps. „Przelotny”, „J-7”¹¹¹. Na początku sierpnia w Rynkach doszło do nieudanej próby rozbicia urzędu gminnego przez oddział AKO pod dowództwem sierż. Antoniego Rutkowskiego ps. „Orzeł”¹¹². W tym czasie niespodziewanie do miejscowości

¹⁰⁷ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 012/767, Meldunek Oddziału II Komendy Powiatu „Bałtyk”, b.m., 8 V 1945 r., 7. W meldunku Szczepański pisze: „Do naszej egzekutywy obcych ludzi a szczególnie takich, jakich mieliście ostatnio ze sobą Kolego, proszę nie przysyłać”. Reakcja mjr. Rybnika oraz stwierdzenie Szczepańskiego pozwalają przypuszczać, że żołnierze „Trzaska” zachowywali się skandalicznie, podrywając autorytet organizacji w terenie.

¹⁰⁸ Krajewski i Łabuszewski, *Białostocki Okręg*, 586–588.

¹⁰⁹ FOK, AW, I/0380, Relacja Henryka Kotyńskiego „Reuta”, 13.

¹¹⁰ Ibid., I/0744, Relacja Józefa Stankiewicza „Kmicica”, 87.

¹¹¹ Ibid., I/0882, Relacja Józefa Wojteckiego „Szarego”, 12–13.

¹¹² Ibid., I/0707, Relacja Kazimierza Siemieńczuka „Pionka”, 15.

zajechała grupa operacyjna KBW, z którą wywiązała się krótkotrwała walka zakończona pośpiesznym wycofaniem się partyzantów¹¹³. Na odgłos walk we wsi w stan gotowości została postawiona lokalna siatka NZW, która zamierzała przyjąć z pomocą walczącym partyzantom. Wycofanie się patrolu „Orła” spowodowało odwołanie alarmu. Następnie obie strony spotkały się w lesie, w domostwie należącym do niejakiego Falkowskiego¹¹⁴.

Impulsem do rozprężenia napięć stało się spotkanie pomiędzy M. Szczepańskim ps. „Pora”, szefem wywiadu Powiatu „Bałtyk”, a przewodnikiem rejonu „F” AKO Rybnikiem ps. „Jerzy”, do którego doszło 10 lipca 1945 r. we wsi Gniła, gdy podlegające mjr. Rybnikowi Zgrupowanie „Piotrków” przemieściło się na te tereny w związku z licznymi obławami komunistycznymi w Puszczy Knyszyńskiej stanowiącej dotychczas oparcie dla zgrupowania. Atmosfera musiała być dobra, jeśli „Jerzy” zwierzył się „Porze” o trapiących go problemach z karnością swych oddziałów. Wyraził przy tym przekonanie, że nie potrzeba bratniego przelewania krwi. Niewątpliwie wpłynęło to na chwilowe ocieplenie relacji pomiędzy organizacjami¹¹⁵.

Pierwszy etap formowania się struktur NZW w powiecie białostockim zakończył się wraz z wydaniem 10 sierpnia 1945 r. przez Komendę Okręgu „Chrobry” rozkazu nr 1634. Uporządkowywał on strukturę komend powiatowych oraz zatwierdzał przygotowane kandydatury na dane stanowiska. Według tego rozkazu skład personalny Komendy Powiatu „Bałtyk” miał się prezentować następująco:

- komendant powiatu – E. Rybołowicz ps. „Rawa”,
- szef sztabu (PAS) – NN ps. „Zawisza”,
- oficer organizacyjny – Popławski ps. „Wyrwa”, „Ziemowit”,
- oficer wywiadu wewnętrznego – M. Szczepański ps. „Pora”,
- oficer informacji – NN ps. „Piotr-Rej”,
- oficer oddziału wydzielonego – Antoni Rybołowicz ps. „Tęcza”¹¹⁶.

Nie wiadomo, czy wspomniany rozkaz zdążył dotrzeć do Komendy Powiatu „Bałtyk”. Dalszy proces formowania się struktur powiatu został brutalnie przerwany aresztowaniem E. Rybołowicza. Doszło do tego 15 sierpnia 1945 r. w trakcie nawiązywania kontaktu z kompaniami NSZ w rejonie

¹¹³ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 019/103/1, Charakterystyka nr 68. Opis poważniejszych czynów przestępczych dokonanych przez nielegalną organizację AK, Białystok, 1984 r., 31.

¹¹⁴ FOK, AW, I/0782, Relacja Stanisława Sutkowskiego „Szampana”, 6.

¹¹⁵ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 011/26, Protokół przesłuchania dnia 5 X 1945 r. podejrzanego Rybołowicza Emiliana s. Jana – pseudonim „Rawa”, Białystok, 5 X 1945 r., 258.

¹¹⁶ Ibid., 045/4, Rozkaz nr 1634 Komendy Okręgu „Chrobry”, b.m., 10 VIII 1945 r., 77.

Suraza i Turośni Kościelnej, które „Rawa” chciał przeciągnąć do NZW¹¹⁷. Wraz z nim w ręce UB wpadł szef Wydziału Organizacyjnego, od 10 sierpnia oficer organizacyjny komendy – Popławski ps. „Wyrwa”¹¹⁸. Zrządzeniem losu tego samego dnia zatrzymany został dowódca plutonu NZW z Pogorzałek Józef Storonowicz ps. „Piast”, a towarzyszący mu dowódca plutonu z Kopisk Gregorczyk ps. „Zajac” został zastrzelony w trakcie próby ucieczki¹¹⁹.

Podsumowanie

Następcą „Rawy” na stanowisku komendanta Powiatu „Bałtyk” został tymczasowo sierż. „Łoś”, którego ostatecznie zastąpił Eugeniusz Stempkowski ps. „Beniowski”, dotychczasowy szef łączności Okręgu Białystok „Chrobry” NZW¹²⁰. Szczęścia nie miał także kpr. „Solidny”, który jesienią 1945 r. podczas jednej z akcji został raniony w dłoń. Wymusiło to na nim podjęcie leczenia. Został skierowany przez organizację do szpitala w Jedwabnem, gdzie okazało się, że placówka nie była do końca bezpieczna. Jedną z osób tam pracujących wydała Borsuka, który został aresztowany 20 października 1945 r. Postawiony przed komunistycznym wymiarem sprawiedliwości został skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 16 lipca 1946 r. Dowództwo nad PAS Powiatu „Bałtyk” po „Solidnym” przejął „Szary”, którego oddział wiosną 1946 r. przeszedł pod dowództwo kpt. Romualda Rajsa ps. „Bury”. Tym samym członkowie NZW z powiatu białostockiego znaleźli się w III Brygadzie Wileńskiej NZW. Do oddziału trafili m.in. Stankiewicz ps. „Kmicic”, Kupiec ps. „Ryszard”, Wojtecki ps. „Szary”, Zdanowicz ps. „Biały”, Tadeusz Halicki ps. „Wisła”. Przeszli oni prawie cały szlak bojowy brygady¹²¹. „Ryszard” jako dowódca drużyny 16 lutego 1946 r. poległ w trakcie bitwy pod Gajrowskimi¹²².

Pod różnymi formami zorganizowany Powiat „Bałtyk” NZW przetrwał do wiosny 1947 r., gdy jego zwarte struktury rozpadły się w wyniku akcji amnestyjnej¹²³. W obliczu umacniania się reżimu założona w kwiet-

¹¹⁷ Litwiejko, „Uwagi”, 161.

¹¹⁸ AIPN Bi, WUSW w Białymstoku, 011/26, Protokół przesłuchania dnia 5 X 1945 r. podejrzanego Rybołowicza Emiliana s. Jana – pseudonim „Rawa”, Białystok, 5 X 1945 r., 258.

¹¹⁹ FOK, AW, I/0764, Relacja Józefa Storonowicza „Piasta”, 1.

¹²⁰ Ibid., 11.

¹²¹ Ibid., I/0882, Relacja Józefa Wojteckiego „Szarego”, 1–2, 8; I/0746, Relacja Józefa Stankiewicza „Kmicica”, 92–94; I/0380a, Relacja Tadeusza Halickiego „Wisły”, 1–2.

¹²² Michał Ostapiuk, *Komendant „Bury”. Biografia kpt. Romualda Adama Rajsa „Burego” 1913–1949* (Białystok–Olsztyn–Warszawa: Wyd. IPN, 2019), 254–258.

¹²³ Bechta i Muszyński, *Przeciwko Pax Sovietica*, 282.

niu 1945 r. organizacja NZW w powiecie białostockim wykazała się dużą odpornością na pogarszające się warunki pracy konspiracyjnej. Było to możliwe dzięki ogromnej determinacji tworzących ją ludzi. Stało się tak pomimo licznych przeciwności losu i własnych słabości. W stosunku do reszty okupowanego kraju struktury NOW na Białostocczyźnie mogły się w zasadzie rozwinąć dopiero po 1942 r. Jeszcze w tym samym roku wstrząsnął nimi rozłam na tle akcji scaleniowej z AK. Choć większość sił i środków w powiecie białostockim została przejęta przez NSZ, dalsze spory w łonie organizacji narodowych nie sprzyjały ich umacnianiu, a wręcz odwrotnie. Najintensywniejszy okres walk frakcyjnych przypadł na miesiące przełomu 1944 i 1945 r. Odbywały się one w atmosferze masowych aresztowań dokonywanych przez Sowieców i UB, które w szczególności wymierzone były w organizacje narodowe uznawane za wroga numer jeden. Przetrwanie tych struktur w takiej atmosferze należy uznać niemal za cud.

W powiecie białostockim była to także konsekwencja specyficznych stosunków panujących najpierw w Powiecie XIII/7p NSZ, a następnie w Powiecie „Bałtyk”. Narodowcy na tym terenie stanowili zwartą grupę, opartą na wpływach w kilkunastu wsiach w północno-zachodniej części powiatu. Członkami organizacji najczęściej były osoby blisko ze sobą spokrewnione, doskonale się znające, dla których potencjalne zadenuncjowanie współtowarzysza oznaczało równoczesne wydanie własnej rodziny lub sąsiadów. Spoiwem wszystkich była rodzina Szczepańskich, której trzech członków – Edward, Władysław i Mieczysław – wyrosło na jednych z najważniejszych działaczy narodowych na Białostocczyźnie. Aspekt ten jest o tyle istotny, że mówimy o małych, zamkniętych społecznościach wiejskich, które rządzą się swoimi, twardymi prawami. Uczynienie czegoś na niekorzyść takiej społeczności było równoznaczne z wystawieniem się na jej gniew, który mógł przybrać różną postać – od ostracyzmu społecznego po żądę zemsty. Nie ulega także wątpliwości, że duża część członków organizacji była stosownie zmotywowana ideologicznie do kontynuowania działalności w warunkach drugiej okupacji sowieckiej¹²⁴.

Realia wojny i okupacji skonfrontowane z przedwojennym doświadczeniem zetknięcia się z ideami ruchu narodowego dla wielu było impulsem do rewizji swych poglądów. Poza logicznymi konsekwencjami transformacji ideowych za decyzjami o wstąpieniu do NOW-NSZ stał także

¹²⁴ Z relacji Tadeusza Halickiego: „Urodziłem się i mieszkałem w Borsukówce. Narodowcy byli u nas jeszcze przed wojną. Kierował nimi Tadek Biernadzki [Biernacki? – A.Ś.] To ja już wtedy podsłuchiwałem ich rozmowy, dowiadywałem się jak to jest. Tak więc komunistów nienawidziłem od samego początku, chociaż w 1939 r. miałem tylko 14 lat”; FOK, AW, I/0380a, Relacja Tadeusza Halickiego „Wisły”, 1.

niejednokrotnie przypadek. Bardzo często był to po prostu jedyny dostępny wybór we wsi lub efekt patowej sytuacji, w jakiej dana osoba się znalazła.

Siła i wpływy NSZ – a potem NZW – w powiecie białostockim były skorelowane z przedwojenną aktywnością w terenie działaczy narodowej demokracji. Gdy w danej gminie taka aktywność była bardzo niska bądź nie istniała, z zasady podziemne struktury narodowców były tam najslabsze. Wybitnie pokazuje to przykład rodziny Szczepańskich, której przedwojenna działalność na terenie gminy Krypno przyczyniła się do stworzenia bastionu endecji w trakcie okupacji. Nie bez znaczenia była także ich pozycja miejscowych liderów wynikająca z wykształcenia i kontaktów. Tego typu jednostki swą mocą przyciągania i autorytetem były najsilniejszym filarem organizacji narodowych.

Wiązały się jednak z tym pewne zagrożenia. Wysoka pozycja braci Szczepańskich w strukturach najpierw NSZ, a potem NZW prowadziła do pewnych patologii. Zaliczało się do nich podważanie autorytetu niektórych komendantów powiatowych (przypadek Michalskiego) bądź zakulisowe sterowanie nimi (przypadek E. Rybołowicza). W szczególności w drugim przypadku była to sytuacja wyjątkowo niezdrowa, gdyż teoretycznie podlegający „Rawie” M. Szczepański sprawował faktyczną władzę w powiecie. Świadczy o tym kilka faktów, m.in. to, że to on – a nie komendant powiatu – spotykał się z inspektorem „Jerzym” i prowadził rozmowy na temat rozprężenia napiętych relacji pomiędzy organizacjami w terenie. Ponadto większość spraw miała w pierwszej kolejności przechodzić przez ręce „Pory”. Prowadziło to do niebezpiecznego rozmycia się odpowiedzialności za podejmowane decyzje oraz podrywało autorytet dowództwa¹²⁵.

Spory kompetencyjne i rywalizacja o przywództwo były ciemnymi stronami funkcjonowania Powiatu „Bałtyk”. Taka sytuacja zaistniała w obrębie 2 kompanii, gdzie „Szczygieł” podważał kompetencje „Ryszarda”, finalnie doprowadzając do jego wycofania się z dowodzenia kompanią, co najprawdopodobniej przypłacił życiem w innym już oddziale. Była to smutna konsekwencja głównej słabości narodowców, jaką był brak wykwalifikowanej kadry dowódczej. Powiat „Bałtyk” tworzyły w większości osoby młode, bez większego wykształcenia wojskowego. Organizacja musiała się łapać wszelkich możliwych sposobów, aby załatać braki personalne, lecz nie udało się tego dokonać do samego końca. Przekładało się to na jakość funkcjonowania organizacji. Dlatego nawet z wojskowego punktu widzenia pozornie dość prosta akcja zajęcia stacji kolejowej, oddalonej 3 km od Knyszyna, potrafiła nastręczyć problemów. Oczywiście nie była to bolączka wyłącznie

¹²⁵ AIPN Bi, WSR w Białymstoku, 212/81, Protokół przesłuchania podejrzanego Rybołowicza Emiliana, Białystok, 25 IX 1945 r., 14–16.

NZW, lecz szerzej wszystkich organizacji podziemia niepodległościowego po 1944 r. Podziemie poakowskie miało jednak tę przewagę, że odziedziczyło z czasów okupacyjnych znaczną część kadry AK.

Pomimo tych wszystkich słabości dość sprawnie zorganizowanie siatki konspiracyjnej, szybkie powołanie komendy powiatu, pozyskanie uzbrojenia i przystąpienie do ograniczonej aktywności zbrojnej wiosną 1945 r. należy odczytać za sukcesy Powiatu „Bałtyk” NZW. Osiągnięcia te nie byłyby możliwe bez stosownej postawy członków organizacji, których oprócz powiązań organizacyjnych łączyły także więzy rodzinne. Nie wolno jednak zapominać, że za determinacją członków NZW stała całkowita bezwzględność komunistów, którzy w narodowcach słusznie widzieli swych najzagrożalszych przeciwników, zmuszając ich do walki o przetrwanie¹²⁶.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku

Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Białymstoku

Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku

Archiwum Państwowe w Białymstoku

Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Białymstoku

Starostwo Powiatowe Białostockie

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego

1 [Praski] Pułk Piechoty

Fundacja Ośrodka Karta

Archiwum Wschodnie, Relacje

Dane statystyczne

Drugi powszechny spis ludności z 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki Zawodowe. Województwo białostockie. Warszawa: GUS, 1931.

Opracowania

Bechta, Mariusz, i Wojciech J. Muszyński. *Przeciwko Pax Sovietica. Narodowe Zjednoczenie Wojskowe i struktury polityczne ruchu narodowego wobec reżimu komunistycznego 1944–1956.* Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2017.

Boćkowski, Daniel. *Na zawsze razem. Białostoczczyzna i Łomżyńskie w polityce radzieckiej w czasie II wojny światowej (IX 1939 – VIII 1944).* Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2005.

¹²⁶ Bechta i Muszyński, *Przeciwko Pax Sovietica*, 190–191.

- Dajnowicz, Małgorzata. „Wpływy Narodowej Demokracji w województwie białostockim. Elity i ich rola w tworzeniu politycznych struktur endenckich (1919–1939)”. *Dzieje Najnowsze* 47, nr 1 (2015): 33–44. <https://doi.org/10.12775/DN.2015.1.02>.
- Dolata, Bolesław. *Wyzwolenie Polski 1944–1945*. Warszawa: Ministerstwo Obrony Narodowej, 1974.
- Krajewski, Kazimierz, i Tomasz Łabuszewski. *Białostocki Okręg AK-AKO*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, 1997.
- Kriwienko, Siergiej. „Raporty z Polski”. *Karta* nr 15 (1995): 28–52.
- Kułąk, Jerzy. „Głosa do artykułu Powstanie Narodowego Zjednoczenia Wojskowego na Białostocczyźnie (jesień 1944 – jesień 1945 r.) zamieszczonego w nr 5 *Zeszytów*”. *Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska* nr 6 (1992): 121–135.
- Kułąk, Jerzy. „Powstanie Narodowego Zjednoczenia Wojskowego na Białostocczyźnie jesień 1944 – jesień 1945 r.”. *Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska* nr 5 (1991): 129–138.
- Kułąk, Jerzy. „Zgrupowanie oddziałów AKO krypt. «Piotrków»”. *Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska* nr 7 (1993): 50–90.
- Litwiejko, Kazimierz. *Narodowa Organizacja Wojskowa. Okręg Białystok 1944–1945*. Białystok: Wydawnictwo Benkowski, 2001.
- Litwiejko, Kazimierz. „Uwagi do artykułu Jerzego Kułąka Powstanie Narodowego Zjednoczenia Wojskowego na Białostocczyźnie (jesień 1944 – jesień 1945 r.)”. *Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska* nr 6 (1992): 158–165.
- Litwiejko, Kazimierz. „XIII Okręg Narodowych Sił Zbrojnych. Zarys dziejów”. W *Dzieje polskiego podziemia na Białostocczyźnie w latach 1939–1956*. Red. Małgorzata Giżewska, 52–61. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 1992.
- Majecki, Henryk. „Narodowa Demokracja we wschodniej części województwa białostockiego w latach 1919–1939”. *Studia Podlaskie* 7 (1997): 67–85.
- Majecki, Henryk. *Początki władzy ludowej na Białostocczyźnie*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie, 1969.
- Milewski, Jan Jerzy. „Przyczynek do biografii Józefa Przybyszewskiego”. *Studia Łomżyńskie* 7 (1996): 77–80.
- Mironowicz, Eugeniusz. „Polityka władz polskich wobec Białorusinów. Stosunek ludności białoruskiej do państwa polskiego (1944–1956)”. W *Stosunki polsko-białoruskie w województwie białostockim w latach 1939–1956*. Red. Jan Jerzy Milewski i Anna Pyżewska, 77–85. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Pamięci Narodowej, 2005.
- Mołdawa, Tadeusz. *Ludzie władzy 1944–1991: władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*. Warszawa: PWN, 1991.
- Motyka, Grzegorz. *Na Białych Polaków oblawa. Wojska NKWD w walce z polskim podziemiem 1944–1953*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2014.
- Nosowicz, Michał, red. *Polegli w walce o utrwalanie władzy ludowej na Białostocczyźnie*. Białystok: Wydział Propagandy KW PZPR w Białymstoku, 1969.
- Ostapiuk, Michał. *Komendant „Bury”*. *Biografia kpt. Romualda Adama Rajsa „Burego” (1913–1949)*. Białystok – Olsztyn – Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Pamięci Narodowej, 2019.
- Poleszak, Sławomir, red. *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*. Lublin – Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2020. Wyd. 2.

- Przemyski, Andrzej. *Ostatni komendant generał Leopold Okulicki*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie, 1990.
- Rembacka, Katarzyna. *Komunista na peryferiach władzy. Historia Leonarda Borkowicza (1912–1989)*. Szczecin – Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Pamięci Narodowej, 2020
- Sowa, Andrzej L. *Kto wydał wyrok na miasto? Plany operacyjne ZWZ-AK (1940–1944) i sposoby ich realizacji*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2016.
- Zaremba, Marcin. *Wielka Trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2012.
- Żebrowski, Leszek. „Cyryl” – Białostocki Okręg Narodowej Organizacji Wojskowej 1941–1945”. *Słowo Narodowe* nr 1 (1989): 40–55.

Prace niepublikowane

- Świerbutowski, Adrian. „Zgrupowanie Armii Krajowej Obywateli «Piotrków» kwiecień–wrzesień 1945 r.”. Projekt „Szkoła Orłów”, Uniwersytet Jagielloński, 2021, mps w zbiorach autora.

Prasa

- Grygorcewicz, Mieczysław. „W Okręgu Cyryl”. *Więści Zambrowskie. Miesięcznik samorządowy* 11, nr 1 (2000): 12.
- Zdanowicz, Henryk. „Przesiedlenia ludności białoruskiej w latach 1945–1946”. *Gazeta w Choroszczy*, sierpień 2016.

Internet

- „Kaufman Władysław”. Dws-xip.com. Dostęp lipiec 18, 2022. <https://www.dws-xip.com/PW/bio/k34b.htm>.
- „Mieczysław Grygorcewicz”. Listawykletych.pl. Dostęp sierpień 29, 2023. <https://listawykletych.pl/katalog/grygorcewicz-mieczyslaw/>.
- „Rybnik Aleksander”. Dws-xip.com. Dostęp sierpień 29, 2023. <https://www.dws-xip.com/PW/bio/r16d.html>.

STRESZCZENIE

Adrian Świerbutowski, Geneza i pierwsze miesiące funkcjonowania Powiatu krypt. „Bałtyk” Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (kwiecień–sierpień 1945 roku)

W kwietniu 1945 r. wraz z decyzją mjr. Mieczysława Grygorcewicza ps. „Bohdan”, „Miecz” o przejściu Okręgu Białostok krypt. „Cyryl” Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW) do Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (NZW) rozpoczął się proces formowania Powiatu krypt. „Bałtyk”. Swym zasięgiem objął on powiat białostocki, na terenie którego już od 1942 r. funkcjonowały różne organizacje, w tym obok NOW także NSZ i Armia Krajowa. Przed NZW na tym terenie stał problem zjednoczenia wszystkich organizacji narodowych pod wspólnym sztandarem i budowy struktur podziemnych, zdolnych podjąć się skutecznej walki

z reżimem komunistycznym. Nie było to zadanie łatwe, zważywszy na liczne bolączki trapiące Powiat „Bałtyk” w jego początkowej fazie organizacyjnej. Były to głównie dotkliwe braki kadrowe, słabe wyposażenie i wyszkolenie członków.

Słowa kluczowe: powiat białostocki, okupacja niemiecka, okupacja sowiecka, narodowa demokracja, Narodowe Zjednoczenie Wojskowe, Narodowe Siły Zbrojne, podziemie antykomunistyczne

SUMMARY

Adrian Świerbutowski, The Origins and first Months of Functioning of the District Cryptonym the „Bałtyk” of the National Military Union (April–August 1945)

In April 1945, after the decision of Maj. Mieczysław Grygorcewicz („Bohdan”, „Miecz”) regarding the passage of the Białystok District of the Cryptonym „Cyryl” of the National Military Organization (*Narodowa Organizacja Wojskowa*, NOW) to the National Military Union (*Narodowy Związek Wojskowy*, NZW), the process of forming the County District Cryptonym „Bałtyk” has begun. This covered the Białystok District, where various organizations had been operating since 1942, including the National Armed Forces (*Narodowe Siły Zbrojne*) and the Home Army (*Armia Krajowa*) in addition to the NOW. The NZW in this area faced the problem of uniting all of the national organizations under a common banner and building underground structures capable of providing an effective counter to the communist regime. This was not an easy task considering the numerous problems that plagued the „Bałtyk” District during its initial organizational phase, which were mainly associated with acute staff shortages, poor equipment, and the training of its members.

Keywords: Białystok District, German occupation, Soviet occupation, national democracy, National Military Union, National Armed Forces, anti-communist underground movement

ZUSAMMENFASSUNG

Adrian Świerbutowski, Entstehung und die ersten Monate des Militärbezirks „Bałtyk” der Nationalen Militärunion (April–August 1945)

Gleichzeitig mit der Entscheidung von Major Mieczysław Grygorcewicz, alias „Bohdan”, „Miecz” im April 1945, über den Übergang des Bezirks Białystok (Deckname „Cyryl”) der Nationalen Militärorganisation (*Narodowa Organizacja Wojskowa*, NOW) an die Nationale Militärische Union (*Narodowe Zjednoczenie Wojskowe*, NZW), begann der Prozess der Bildung des Bezirks „Bałtyk”. Er umfasste den

Bezirk Białystok, in dem bereits seit 1942 verschiedene Organisationen tätig waren, darunter neben der NOW auch die NSZ und die Heimatarmee. Das NZW stand in diesem Gebiet vor dem Problem, alle nationalen Organisationen unter einer gemeinsamen Standarte zu vereinen und Untergrundstrukturen aufzubauen, die fähig sein würden, einen wirksamen Kampf gegen das kommunistische Regime zu führen. Angesichts der zahlreichen Probleme, mit denen der Militärbezirk „Bałtyk” in seiner ersten Organisationsphase zu kämpfen hatte, war dies keine leichte Aufgabe. Dazu gehörten vor allem akuter Personalmangel, schlechte Ausrüstung und Ausbildung der Mitglieder.

Schlüsselwörter: Bezirk Białystok, deutsche Besatzung, sowjetische Besatzung, nationale Demokratie, Nationale Militärunion, nationale Streitkräfte, anti-kommunistischer Untergrund